

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonosów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, 4. Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z 28 stycznia nadać najlaskawiej przemysłowcowi Herszowi Goldhamerowi w Drohobyczu złoty krzyż zasługi z koroną.

Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości pozwolił przenieść się sędziom powiatowym, Władysławowi Rożańskiemu z Głogowa do Podgórza, a Józefowi Cydze z Tarnobrzega do Bochni, i mianował sędziami powiatowymi: Franciszka Riessa, adjunkta sądu powiatowego w Brzesku do Tarnobrzega, dr. Władysława Deisenberga, adjunkta sądowego w Krakowie, do Skawiny a Henryka Matusińskiego, adjunkta sądowego w Rzeszowie, do Głogowa.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości pozwolił adjunktowi sądowemu Teodorowi Nałęcz Kalitowskiemu w Tarnowie przenieść się do Krakowa.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował adjunktami sądowymi adjunktów sądu powiatowego: Leopolda Zarzyckiego w Pilźnie z przydzieleniem do służby w Tarnowie, Józefa Krzepelę i Antoniego Jezierskiego w Nisku do Rzeszowa, dalej mianował adjunktami sądu powiatowego auskultantów: Adama Henoscha w Brzesku, Stanisława Halatka w Nisku i dr. Antoniego Stawarskiego w Chrzanowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 lutego.

System dwuzbiowy, tak często odsadzany przez płytka politykę od

wszelkiej wartości praktycznej i nazywany niepotrzebną lub nawet szkodliwą komplikacją ustawodawczej i organizacyjnej pracy, byłby dziś zbawieniem prawdziwym dla ciężko skołatanego Francji. Wprawdzie posiada Francja dwie Izby, wprawdzie istnieje tam senat jako równorzędna z Izbą poselską instancja ustawodawcza i polityczna, ale jest to więcej pozorem niż rzeczywistością. Wiadomo przecież wśród jakich stosunków stworzono ten senat i jak nieszczerze postępowano przy jego organizacji. Wówczas w Izbie i w kraju silnym jeszcze było to umiarkowane stronnictwo republikańskie, które składało się po większej części z dawnych monarchistów, jak Dufaure, Thiers i t. d., które nawróciwszy się z konieczności do republik, chciało ją mieć taką, jaką Thiers wskazał w słynnym zdaniu swem: *La république sera conservatrice ou elle ne sera pas!* Dla uspokojenia i trwałego pozyskania tych neo-republikańców twórcy republiki zgodzili się na utworzenie senatu, ale tak określili skład jego, że z biegiem czasu musiał on zmienić się tylko w kopię Izby. Można było bowiem przewidzieć, że kraj wybierając będzie takich samych kandydatów na senatorów, jakich wysłała Izba, że dalej owa garstka pierwszych stałych senatorów (*inamovibles*) w miarę, jak śmierć zacznie przerzedzać jej szeregi, będzie przez Izbę deputowanych uzupełniana tylko żywiołami skrajnymi. Stało się tak rzeczywiście. Zaraz pierwszy częściowy wybór nowych senatorów w r. 1879 zniweczył tę większość konserwatywną, która dwa lata przedtem na żądanie marszałka Mac-Mahona rozwiązała Izbę deputowanych. Drugi częściowy wybór po trzech latach wytworzył już zdeklarowaną większość tej samej barwy politycznej, jaka panuje w Izbie deputowanych, a reszta pierwszych sena-

torów snuje się tam jeszcze jako rozbitki bez widoków i bez kierunku.

Ale zawsze senat jest — senatem. Chociaż nie zachodzi różnica w przekonaniach zasadniczych, zawsze senatorowie jako starsi, dojrzałsi i wytrawniejsi od swoich kolegów w Izbie deputowanych, powinni przynajmniej rozważniej rzecz traktować. Projekt o pretendentach spotkał się przecież z opozycją wielu republikanów w Izbie deputowanych, co stanowi dowód oczywisty, że można być republikanem a mimo to potępiać stanowczo szalony terrorystyczny, jaki zapanował w Izbie. Wszystko przemawia za tem, że w senacie większość stanowić powinni właśnie ci republikanie, którzy w projekcie o pretendentach widzą tylko zbroczenie, wywołane bezradnością po śmierci Gambetty. Dla senatu Gambetta nie był wszystkim, jak dla Izby deputowanych, więc tam bezradność taka nie powinna się być weisnąć. Ale za to senat stoi pod naciskiem terrorystów, który w Izbie przełamał już wszelkie zapory i żąda koniecznie ofiar. Gdyby gabinet nie zdołał być znaleźć kandydata do teki ministra wojny, byłby senat mógł oprócz opozycję swoją na respekcie dla armii, która w destytucyi książąt orleańskich zostanie poniekąd obrażona. Faktem jest jednak, że gabinet nie tylko znalazł generała do teki ministra wojny, lecz nadto znakomitą zrobił akwizycję pod względem politycznym. Nowy minister wojny generał Thibaudin dzielnie odbył nowicyat krasomowczy na najburzliwszym posiedzeniu Izby i najlepiej ze wszystkich ministrów odpowiedział opozycyi.

Jeszcze jedna okoliczność osłabia wiarę w energiczny opór senatu. Pewnie uchyliliby on ustawę proskrypcyjną, gdyby na tem skończyć się miała cała sprawa. Ale uchylene ustawy to nie koniec lecz początek dopiero.

Terroryzm tryumfujący dziś w Izbie poselskiej nie ugiałby się przed powagą senatu, lecz dążyłby do konfliktu stanowczego, a wtedy trzebaby już przystąpić do dalszego środka heroicznego, do rozwiązania Izby, co równa się otwarciu drogi wszelkim awantom politycznym, nawet jawnej anarchii. Prezydent Grevy nie posiada takiej energii, żeby spokojnym być można o wybory przez niego kierowane, i to właśnie może najniekorzystniej wpłynąć na decyzję senatu.

Lwów, dnia 5 lutego.

Na zeszłorocznej sesyi swojej Sejm, ponawiając rezolucję z roku 1881, wezwał rząd, aby uregulował stosunki opłaty należności skarbowych przy nabywaniu prawa do poszukiwania i wydobywania ropy, wosku ziemnego i pokrewnych minerałów, dalej aby uwolnił kopalnie ropy i podaktów na 10 lat, lub przynajmniej sprowadził je do miary, w jakiej opłacają je kopalnie wykazywane, na podstawie ogólnej ustawy górniczej a mianowicie, aby uchylił zupełnie podatek zarobkowy, zastępując go opłatą od przestżeni według modły miarowego (*Messengebrühr*), podatek dochodowy zaś zupełnie zniósł na czas powyższy lub przynajmniej w takim stosunku ustanowił, by przedsiębiorstwa nie były tamowane w rozwoju swoim.

Ministerstwo skarbu oznajmiło, że nie widzi powodu do przyznawania przemysłowi naftowemu wyjątkowej ulgi podatkowej. Równocześnie jednak wydane zostało do kompetentnych organów następujące rozporządzenie w sprawie należności skarbowych:

Celem uchylenia zdarzających się niekiedy uchybień przy wymiarze należności skarbowych od umów między przedsiębiorcami naftowymi a właścicielami gruntów względem poszukiwania i wydobywania ropy, wosku ziemnego i pokrewnych minerałów oznajmia się, co następuje: Nabycie prawa do poszukiwania i wydobywania ropy, wosku ziemnego i pokrewnych minerałów na obcym gruncie nie może być uważane jako nabycie służebnictwa używania lub użytkowania gruntu, zatem pod względem wymiaru należności prawnych musi być traktowane według prawideł obowiązujących przy

JESZCZE DYSPUTA

Mam znajomego — nazwę go tu Stanisławem — który jest zapalonym amatorem wszelkiego rodzaju dysput. Ile razy zjeżdżemy się, musi natychmiast poruszyć jedną z tych kwestyj, które jakby stworzone do dysputy, mają dwie strony i dwa punkta widzenia, w których można mieć zawsze dwa zdania o równych pozorach prawdziwości i bronić wedle upodobania jednego lub drugiego.... Jednym z takich elastycznych tematów jest właśnie kwestya moralności publicznej i wpływów, jakie na nie wywiera nowoczesna nasza cywilizacya i oświata.

Nie dziw też, że zamieszczony niedawno w *Gazecie Lwowskiej* szkic p. t. *Oświata i moralność* mocno zajął pana Stanisława i że ledwie doczytawszy fejtleton do końca, przybiegł do mnie z całym zapasem pytań, uwag i argumentów w głowie.

— Czytałeś te fejtletony? — zapytał, wskazując na gazety, które trzymał w ręku. — Co sądzisz o wywodach pana Ignacego, który w nich odnosi tryumf ostateczny? o zdaniu jego, że wpływy oświaty na moralność mogą być tylko korzystne?

— Co sądzę? — rzekłem — sądzę, że zdania tego broni bardzo zrecznie. Muszę jednak przyznać, że zajęły mnie więcej niż końcowe wywody, niektóre zrobione przez ten, bardzo słuszne uwagi o ocenianiu moralności na podstawie dat kryminalnej statystyki, która przypadkiem interesuje mnie trochę....

— A, w takim razie — zawołał śmiejąc się pan Stanisław — nie musisz być jako

statystyk kontent z tego, że was tak zawstydzili ów pan Ignacy!

— Jakto? Nie rozumiem cię weale.

— Przecież wykazał wam, że oceniając moralność różnych krajów na podstawie dat statystycznych, zaniedbywaliście czynnik tak ważnego, jak gęstość zaludnienia! A wszakże to rzecz, która sama przez się rozumiem się powinna, że sam fakt, iż w kraju jakimś popełniono większą liczbę występów niż w kraju drugim — czy to bezwzględnie większą, czy też większą w stosunku do liczby ludności — nie może dowodzić jeszcze, jakoby kraj ten miał być mniej moralnym!.. Wszakże łatwo pojąć, że gdzie ludność jest gęstsza, tam więcej musi być sposobności do występków, a tem samym na silniejsze próby narażoną bywa moralność i trzeba ją inną miarą oceniać!..

— Teraz, kiedy wiesz już o tem, wydadaję ci się to bardzo proste, naturalne i łatwe do pojęcia. Lecz pozwól! Właśnie pan Ignacy, o którym mówimy, w tym jednym punkcie zrobił nam statystykom zarzut niesłuszny. Twierdzi, jakobyśmy nie uwzględniali tak ważnego w ocenianiu moralności czynnika, jak gęstość ludności. Owszem, rachuje się z nim angielski statystyk Leone Levi, wspomina o nim i Oettingen. Zresztą nie jedyny to ważny szczegół, o którym zapomniano nieraz przy wydawaniu sądów o moralności publicznej na podstawie dat kryminalnych.

Pan Stanisław usiadł i spojrzał na mnie z miną człowieka, który czeka wyjaśnienia.

— Nawet gdy idąc za przykładem towarzysza dysputującego w tych fejtletonach, poprzestaniemy w ocenianiu moralności jakiegoś kraju jedynie na wnioskach statystyki kryminalnej i na niej się tylko opre-

my a pominiemy statystykę samobójstw i obyczajową — co znacznie uprości całą kwestyę i usunie z dyskusyi nie jeden przedmiot drażliwy — to jeszcze wydanie sądu nie będzie rzeczą tak łatwą i prostą, jakby się to mogło wydawać. Porównanie bowiem liczby popełnionych występów z cyfrą ludności w kraju i gęstością zaludnienia nie daje jeszcze weale dostatecznej podstawy do oceny moralności kraju....

— A czegoż chcesz jeszcze więcej? — zawołał pan Stanisław. — Zdaje mi się przecież, że zdanie pana Ignacego, który dał nam powód do tej rozmowy, że „miarą moralności może być tylko stosunek liczby popełnionych przestępstw do sposobności, w jakich je można było popełnić“ t. j. inaczej mówiąc, do gęstości zaludnienia, jest niewątpliwie słusznym!

— Zapewne — odrzekłem — ale czyż uwzględnienie gęstości zaludnienia wyczerpuje już wszelkie okoliczności nastrożające sposobności do popełnienia występków?... Ale czekaj.... — dodałem, widząc że pan Stanisław chce już replikować — nim odpowiesz mi na to, pozwól, że wprzód jeszcze zadam ci inne pytanie. Co rozumiesz pod „liczbą popełnionych występów“?

— Co rozumiem? — rzekł ze zdziwieniem pan Stanisław — ależ zdaje mi się, że to rzecz zupełni jasna!...

— Nie ta! bardzo, jak się na pozór wydaje — odparłem. Prawdopodobnie rozumiesz pod tem, jak zresztą my wszyscy zwykle w mowie potocznej, albo liczbę „wykrytych i przed sądami traktowanych występów“, lub nawet tylko liczbę „ukaranych występów“, t. j. występów, na które sądy wydały wyrok potępiający i w których przyszło rzeczywiście do wykonania kary. Bo sta-

tystyka kryminalna czerpie swe daty co do liczby występów z wykazów sądów karnych, w których liczbę tę tworzy właśnie jedna lub druga z dwu kategorii, o jakich dopiero co wspominałem. Czyż jednak cyfra występów wykrytych i przed sądami traktowanych, lub też cyfra występów ukaranych dają nam liczbę występów rzeczywiście popełnionych? Bynajmniej!.. Ileż to występów pozostaje na zawsze w ukryciu lub dopiero wychodzi na jaw po długich latach, po upływie kilku pokoleń? Przy iluż to występach nie można wysledzić sprawcy, lub są jawne dowody popełnionej zbrodni?... W miarę lepszej lub gorszej organizacji władz policyjnych i sądowych, energiczniejszej lub mniej energicznej ich działalność, zwiększa się lub zmniejsza liczba występów wykrytych i przywiezionych przed sądy, ale, jak łatwo zrozumieć, nie można ztąd wnioskować jeszcze o mniejszej lub większej moralności kraju, chociażbyśmy brali pod uwagę i czynnik — zresztą bardzo ważny — o którym na początku mówiliśmy, t. j. gęstość zaludnienia. Inaczej musielibyśmy, jak słusznie mówi Oettingen, uważać n. p. Turcyę, Grecyę a wreszcie Rosyę, kraje, jak wiadomo pod względem wymiaru sprawiedliwości pozostawiające jeszcze wiele do życzenia, za prawdziwe ideały, za wzory moralności dla wszelkich innych społeczeństw państwowych, bo w krajach tych, przy weale rzadkiem zaludnieniu, najmniej występów — wydarza się? — nie! — lecz najmniej odkrywa się i karze sądowniej!..

Ależ dla Boga! — zawołał p. Stanisław — toż w takim razie zwiększenie się liczby występów, traktowanych przed sądami pewnego kraju, byłoby chyba symptomem dobrym....

przenoszeniu rzeczy ruchomych. Z tego wynika, że odpłatne umowy, zawierane między właścicielami gruntów a przedsiębiorcami naftowymi względem powyższych praw, podpadają pod postanowienia pozycy 57 C. a. ustawy z 13 grudnia 1862 ewentualnie w razie, jeżeli w skutek umowy powstaje spółka między właścicielem gruntu a innymi osobami celem poszukiwania i wydobywania nafty i t. p. na wspólny rachunek pod poz. tar. 55 B. Należność przenośna może być żądana od takich umów tylko w tym wypadku, jeżeli one zawierają jakie inne postanowienie, podlegające należności przenośnej, n. p. jeżeli nabycie prawa poszukiwania i wydobywania nafty i t. p. na pewnym gruncie ma miejsce za odstąpieniem własności innego gruntu, w którym to razie przychodzi do skutku kontrakt zamiany, podpadający pod poz. tar. 97 A. b. i B. lub jeżeli w skutek zawarcia kontraktu spółki między właścicielem gruntu a innymi osobami celem poszukiwania i wydobywania nafty i t. p. na wspólny rachunek, własność gruntu na spółkę przechodzi lub przyspuszczenie spółników do współwłasności gruntu następuje, w których to wypadkach uwaga czwarta pod poz. tar. 55 ustawy z 13 grudnia 1862 r. względnie poz. tar. 106 A. 2 ustawy z 9 lutego 1850 r. wchodzi w zastosowanie.

Sprawy krajowe.

(Towarzystwo kredytowe ziemskie).

1.

(X) Tegoroczne na 20 b. m. wyznaczone zgromadzenie delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego obudza już naprzód żywe zajęcie w szerokich kołach obywatelstwa interesowanego w pierwszym rzędzie stanem i rozwojem tej wielkiej instytucji krajowej. Na porządku dziennym stoi, jak wiadomo, wybór prezesa dyrekcyi na miejsce ś. p. Kazimierza hr. Krasickiego, który od r. 1858 bez przerwy stał na czele instytucji. Jeżeli w ogóle wybór nowego kierownika po tak długiej a stałej prezydenturze znakomitego obywatela stanowi moment bardzo ważny i zadanie trudne, to tem więcej powiedzieć to można dziś, gdy do wyboru nowego prezesa przystępują delegaci dopiero co wybrani. Jestto pewnie wypadek korzystny dla sprawy i instytucji, że między nowo wybranymi delegatami znajduje się cały zastęp tych wytrawnych i doświadczonych obywateli, którzy już na poprzednich zebraniach radzili i stanowili o losach instytucji a tem samem patrzali z bliska na czynność mężów, z których grona wyjdzie przyszły Prezes.

Względem na wielu nowych delegatów zniewolił dyrekcyę do nadania tegorocznemu sprawozdaniu charakteru odmiennego cokolwiek. Obok zwyczajnego zestawienia wypadków i dat znajduje się tam także pogląd na rozwój Towarzystwa i jego interesów. Ułatwi to niezawodnie nowym delegatom zorientowanie się w zakresie obowiązków i czynności, do których powołało ich zaufanie współobywateli.

— Nie zawsze, lecz bardzo często, a mianowicie wtedy, jeżeli zwiększenie się to jest tylko pozorem, to znaczy, jeżeli liczba zbrodni rzeczywiście popełnionych pozostaje ta sama lub nawet zmniejsza się a tylko zwiększa się liczba wykrytych. W takim razie pozorne zwiększenie się występów jest tylko objawem dobrym, świadczącym o sprężystym działaniu władz policyjnych i sądowych....

— Rzeczywiście masz słusność! — przerwał mi pan Stanisław.

— A teraz przyznasz mi także — ciągnąłem dalej — że podobny skutek może wyrzucić także wydanie nowej a surowszej niż dotąd ustawy, która ściaga pewne kategorie czynów, dotąd nieobjęte przepisami karnymi. Wspomina też o tem, jeżeli się nie mylę, ten pan Ignacy w fejtetonach, o których mówiliśmy?

— Tak jest — potwierdził pan Stanisław.

— Widzisz tedy, że czynnikami, z którymi trzeba się liczyć przy porównywaniu moralności dwóch krajów wedle liczby ściganych sędownie występów, będą w każdym razie, oprócz cyfry ludności i gęstości zaludnienia nadto jeszcze: lepsza lub gorsza organizacja i więcej lub mniej energiczna działalność władz sądowych i policyjnych w krajach tych, tudzież ostrzejsze lub łagodniejsze ustawodawstwo karne. Mniejszą liczbę występów ściganych sędownie w jednym z tych dwóch krajów — mniejszą rozumie się już w stosunku do cyfry ludności i gęstości zaludnienia — będziemy tylko wtedy mogli położyć na karb większej moralności, jeżeli okoliczności tej nie będzie należało przypisać brakiem w organizacji władz bezpieczeństwa i w wymiarze sądownictwa lub też ła-

godniejszemu ustawodawstwu karnemu. Lecz na tem nie koniec! Zgodziliśmy się poprzednio, że trzeba brać pod uwagę liczbę występów tak w stosunku do cyfry ludności, jak i do gęstości zaludnienia. Dlaczego zwracamy uwagę na jeden i na drugi szczegół, łatwo pojąć. Gęstość zaludnienia obchodzi nas, bo ma ona — jak już o tem mówiliśmy i jak to twój pan Ignacy bardzo pięknie wywodził — znaczenie ze względu na sposobność do występku. Liczbę ludności w kraju bierzemy dlatego pod uwagę, bo w liczbie tej znachodzą się właśnie sprawy występów, a im mniejsza jest cyfra występów czyli cyfra sprawców — rozumiemy — w stosunku do ogólnej liczby ludności w kraju, tem mniej widocznie zepsuty jest jednostek a tem samem tem większa moralność i odwrotnie. Czy jednak to zestawienie cyfry występów z cyfrą całej ludności w kraju i obliczanie na tej podstawie, na ilu mieszkańców kraju pewnego przypada jeden występ, wydaje ci się argumentem odpowiednim w wnioskowaniu o moralności kraju?

Wynurzywszy w rzewnych wyrazach żal głęboki po stracie znakomitego kierownika swojego, Dyrekcyja zaznacza, że dopiero od r. 1869 Towarzystwo mogło rozwinąć działalność tak szeroką, jaką mu jego powołanie zakreśla. Dopiero bowiem w tym roku uzyskało Towarzystwo zmianę krepującą jego działalność statutów i od tego też czasu dopiero weszło na odpowiedniejszą drogę co do oceniania wartości dóbr. Zaczęto udzielać pożyczki na podstawie oszacowania, gdyż do roku 1869 jedyną normą wymiaru pożyczek był stokrotny podatek gruntowy i domowy. Jak dalece dawne przepisy były nieodpowiednie, przekonuje wykaz pożyczek przez dyrekcyę corocznie wydawanych, oraz stan tych pożyczek, po straceniu kwot na umorzenie spleaconych.

W pierwszym roku istnienia Towarzystwa (1843) wydano pożyczki na 1,648.900 zł. m. k., w roku następnym przeszło dwa miliony, do końca roku 1849 razem 10,708.500 zł. m. k., przeieżnie więc wydawano co roku około 1 1/2 miliona. W latach następnych zmniejsza się rozwój Towarzystwa. Od roku 1850 do 1860 wydano razem 4,313.000 zł. m. k., zatem przeciętnie co roku tylko 431.300 zł. w. a. W dalszych dziewięciu latach, to jest do roku 1869 wydało Towarzystwo kredytowe ziemskie przeszło 8 milionów pożyczek, lecz gdy równocześnie znaczne sumy spleacone zostały, podniósł się stan pożyczek w tym okresie tylko o 3 1/2 miliona. W owych to latach obciążoną została wielka ilość hipotek pożyczkami Banku narodowego, austr. Zakładu kredytowego ziemskiego i innych zakładów akcyjnych. Dyrekcyja temu przeszkodzić nie mogła, będąc skrupowaną zastarzałymi przepisami. To też dopiero od wywołania z tych krepujących ją norm, to jest od roku 1869, rozpoczęła się szersza działalność. Kiedy w r. 1863 wydano zaledwie trzykroć kilkadziesiąt tysięcy zł., udzielono w r. 1869 pożyczek na przeszło 1 1/2 miliona, a w r. 1870 przeszło trzy miliony. W przeciągu 13 lat od owej zmiany statutów i regulaminu, to jest od roku 1869 do końca roku 1881, wydano 44 1/2 milionów zł. a w., czyli przeciętnie 3 1/2 miliona rocznie.

Stan pożyczek mimo znacznych spłat potroił się, wynosił bowiem z końcem roku 1868—15 1/2 milionów a wzrósł z końcem r. 1881 do poważnej sumy 48 milionów. Konwersyę długów bankowych wyżej oprocentowanych, oraz zamianę pożyczek Towarzystwa 5 pre. na pożyczki 4 pre., spadek kursu listów 4 pre. powstrzymał tak, że nawet wielu już zaindebultowanych 4 pre. pożyczek nie zrealizowano, a dyrekcyja, rozporządzając tylko stosunkowo szczerpym funduszem rezerwowym, nie mogła długo podtrzymać kursu 4 pre. listów zastawnych. Wszelkie starania, podjęte tak zagranicą, jak i w Wiedniu, nie przyniosły także pomyślnego rezultatu. Mimo to jednak konwersya wyżej oprocentowanych bankowych długów na 5 pre. pożyczki Towarzystwa postępuje dalej, a działalność Dyrekcyi w ciągu roku zeszłego znakomicie się rozszerzyła, wydano bowiem w tym jednym roku około 8 milionów pożyczek, mianowicie 4 pre. 1,978.800 a 5 pre. 6,002.400, z czego większa połowa użyta została na spłatę wierzytelności gal. banku hipotecznego, banku austro-węgier-

skiego i innych. Było też staraniem dyrekcyi w roku bieżącym ile możności uprościć manipulacyę i szybko załatwić sprawy pomimo powiększonej czynności.

W dopełnieniu uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia delegatów polecającej, aby celem sfinansowania 4 pre. listów zastawnych dyrekcyja ułożyła się z odpowiednimi instytucjami o sprzedaż komisową, przy zastrzeżeniu jak najkorzystniejszych warunków, poczynione zostały wszelkie możliwe starania, które jednak nie odniosły pożądanego skutku na co wpływały niekorzystne stosunki giełdowe. Także starania, poczynione za granicą państwa austriackiego, nie, były korzystniejsze. Z Paryża odpowiedziano, że listy zastawne 4 procentowe opiewające na banknoty austriackie, nie znajdują tam pokupu, bo nawet 4 pre. obligacye kredytu francuskiego (*Credit foncier*), które mają premię loteryjną, stoją w kursie mało wyżej *al pari*. Z Frankfurtu odpowiedziano, że publiczność tamtejsza chętniej kupuje listy zastawne Towarzystwa akcyjnych, których akcyje są notowane na giełdzie, z czego można wnioskować o ich stanie finansowym. Dla uregulowania sprzedaży listów zastawnych tak 4 pre. jak i 5 pre. i zabezpieczenia się od nagłej fluktuacyi kursu, która przy ograniczonych zasobach targu miejscowego powstać może wskutek większej emisji listów zastawnych, dyrekcyja zawiązała stosunki z jednym z większych instytucji finansowych w Wiedniu, z Zakładem kredytowym dla handlu i przemysłu, który podjął się komisowej sprzedaży efektów tak w obrębie monarchii, jak i po za jej granicami.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 2 lutego.

(R) Od dni kilku Koło polskie zgromadza się częściej niż zwykle. Skoro tylko nie odbywa się posiedzenie Izby albo posiedzenie jednej z tych komisji, w których po kilku posłów polskich zasiada, czcigodny prezes zapowiada posiedzenie Koła. Dziś przedewszystkiem wybrało Koło siedmiu członków tej komisji, której polecono został zbiór wniosku p. Chłumeckiego. Koło wbrew zwyczajowi praktykowanemu we wszystkich klubach, wybrało do tej komisji posła galicyjskiego, który wprawdzie nie wstąpił do Koła, ale w sprawach politycznej natury zawsze głosi z Kołem. Jego zdolności, wymowa, której dał znakomite dowody podczas rozpraw o noweli przemysłowej, teoretyczna i praktyczna znajomość sprawy, dają p. Sochorowi prawo do czynnego udziału w pracach tej komisji, a jako nienależący do żadnego klubu nie byłby wszedł do niej, gdyby go nie było Koło polskie wybrało. Koło z zadowoleniem przyjęło wiadomość, że rząd przychylił się do żądania kraju, poparte przez Koło i uwolnił od stempla wszelkie podania w sprawach zarazy bydła. Uchwaliwszy wniesić do Izby za porozumieniem ze skojarzonymi klubami projekt noweli o pożądanych ulgach przy konwersyi długów hipotecznych, przystąpiło Koło do rozpoczętej już na poprzednim posiedzeniu rozprawy o no-

weli szkolnej, która w krótko już wejdzie na porządek dzienny w Izbie wyższej.

Koło zależy na tem, iżby stanowisko Polaków wobec tej noweli było znane Izbie panów, nim zostaną ostateczne uchwały powzięte, zwłaszcza ze względu na oświadczenie członków Izby panów, że w razie, gdyby uchwała tej Izby doznała zmiany w Izbie poselskiej i z tego powodu raz jeszcze do Izby panów wróciła, Izba ta nie dałaby się nakłonić do żadnej dalszej koncesyi i raczej odrzuciłaby całą nowelę. Gdyby Izba panów przyjęła wnioski swej komisji bez żadnej zmiany, posłowie polscy nie mogliby z nowelą w niższej Izbie głosować, a tak wobec *non possumus* posłów polskich z jednej a *non possumus* Izby panów z drugiej strony cała reforma ustawy szkolnej mogłaby utonąć, jak łódź nieostrożnie sterowana między Charybdą i Scyllą. Zapobiegając temu niebezpieczeństwu. Koło pragnie przez wyraźne i lojalne zaznaczenie swego stanowiska zniewolnić już teraz Izbę panów do tych ustępstw, do których w interesie kraju posłowie polscy najwyższą przywiązują wagę. Wiadomo, że jeszcze w r. 1869 delegacya polska zarzucała ówczesnej Radzie państwa, iż uchwalając ustawę szkolną dla wszystkich krajów koronnych przekroczyła zakres, konstytucyjną jej wskazany, gdy nie poprzestała na uchwaleniu za sęd szkolnictwa, ale dodała do nich także niektóre postanowienia szczegółowe. Dlatego delegacya ówczesna nie przyjęła nawet udziału w obradach nad tą ustawą i z protestem opuściła Izbę. W niektórych postanowieniach noweli, wypracowanej przez komisję Izby panów, można znowu dopatrzeć się podobnego przekroczenia konstytucyjnego zakresu Rady państwa, bo niepodobna ściśle oznaczyć granicy, u której kończą się zadanie a poczynają szczegółowe postanowienia. Owóż Polacy, stając w obronie kompetencyi Sejmu, wola, gdzie jest wątpliwość, nadawać pojęciu zasad szkolnictwa ciśniejsze znaczenie, i wychodząc z tego stanowiska, życząc sobie opuszczenia wielu paragrafów tej noweli, a co najmniej wyjęcia z pod tych postanowień Galicyi. Czy to życzenie wyraża w formie kategorycznego żądania, to okaże wynik toczących się w Kole obrad, które dziś powtórnie odroczone zostały do następnego posiedzenia. Zważywszy, że klub ks. Liechtensteina a po części także klub hr. Hohenwarta przedstawiają tę sprawę jako żywotną dla stronnictwa konserwatywnego w krajach alpejskich, a pierwszy z tych klubów grozi, że się usunie ze związku prawicy, jeśli nowela wcale nie przyjdzie do skutku, posłowie polscy postąpią sobie pod tym względem z wielkiem umiarkowaniem. Ale żądają oni także zmiany §. 75, której to zmianą, jak z rozpraw w Kole wiadomo, domagał się już p. Smarzewski na posiedzeniu piętnastówki. Paragraf ten stanowi, że sejmy galicyjski i dalmatyński mają mieć prawo uchwalania odmiennych postanowień co do niektórych ustępów noweli, w brzmieniu niemieckim: *abweichende Bestimmungen zuzulassen*. Z takiego brzmienia wynikałoby, że skoro nowela otrzyma sankcyę, nabędzie ona mocy obowiązującej także w Galicyi i obowiązywać tam będzie, dopóki Sejm odmiennych postanowień nie uchwali i dopóki te odmiennie postanowienia w moc Najwyższej sankcyi nie nabędą mocy obowiązującej. Władza wykonawcza zaś a mianowicie krajowa Rada szkolna byłaby obowiązana przepisy tej noweli niezwłocznie wykonać i wykonywać je, dopóki nowa ustawa krajowa, zmieniająca nowelę, nie przyjdzie do skutku. Już w tem dość złego, że wskutek takich przejść i zmian w ustawach zachwiany zostałby jednostajny kierunek szkolnictwa galicyjskiego, ale co większa, chodzi tu o takie postanowienia, że w obec istniejącego w kraju usposobienia i stosunków tamtejszych rozprawa o nich w Sejmie mogłaby wywołać pewne rozdrażnienie opinii, a posłowie polscy mają sobie za obowiązek ochronić Sejm od podobnej rozprawy. Dla tego będzie Koło polskie, o ile wnioskować można z toku dotychczasowych obrad, stać niezłomnie przy żądaniu, aby wyjęcie Galicyi z pod tych postanowień zostało w §. 75 orzeczone jasno, stanowczo i w sposób naturalny, to jest, iżby §. 75 opiewał wyraźnie, że przytoczone w nim postanowienia nie mają mieć w Galicyi mocy obowiązującej. Gdyby to posłowie polscy użyłskali, postanowienia owe nie weszłyby tam w wykonanie ani na jedną chwilę i Sejm nie potrzebowałby wcale niemi się zajmować. Wiadomo wam, że odnosi się to głównie do znanego §. 48.

Rada państwa.

(CCLXII posiedzenie Izby poselskiej.)

1 Wiedeń, 3 lutego. (Kor. Gaz. Lw.) Prezes Smolka zagaję posiedzenie o godz. 11. Od rządu wniesiono pismo z prezydium gabinetu, oznajmiające, że rząd cofa swój projekt ustawy o pomocy skarbowej dla Ty-

(Dokończenie nastąpi.)

W.

rolu, tudzież projekt ustawy o opłatach od okrętów zawijających do portów austriackich.

Wniesiony na ostatnim posiedzeniu, a dziś rozdany w druku projekt o kredycie dodatkowym do preliminarza budżetu na rok 1883 na wspomaganie rodzin rezerwistów, pozostających pod chorągwiemi na terytorium powstania hercegowińskiego - dalmackiego żąda ogółem 101.200 zł., z której to sumy przeznaczona dla Galicji 19.550 zł.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Najprzód dokonano wyboru komisji do rozpatrzenia tej części wniosku lewicy z programem socjalno politycznym, która odnosi się do spraw ubóstwa, swojszczyzny i stosunków agraryjnych. Wybrani są: pp. Czernin, Jabn, Krofta, Jerzy Lobkowicz, Neubauer, Rieger, Szrom, Auspitz, Chlumiecki, Dumba, Doblhoff, Foltz, Herbst, Hübner, Lax, Neuwirth, Rechbauer, Siegl, Terlago, Kulaczowski, Hobenwart, Ign. Giovanelli, Dürckheim, Tonkli, Croy, Zehetmayr, Karlon, Hausner, Höppen, Hulimka, Mieroszowski, Towarnicki, Tyszkiewicz, Sochor i Sturm.

Następuje drugie czytanie uchwalonej raz już przez Izbę poselską, ale zmienionej przez Izbę wyższą ustawy o postępowaniu sądowym przy ogłoszeniu osób przypadłych bez słychu za zmarłe. Imieniem komisji prawniczej sprawozdawca poseł Zatorski zaleca ustawę ku przyjęciu w formie uchwały Izby wyższej.

Dyskusja wywiązuje się dopiero przy § 9, który stanowi, że w orzeczeniu uznającym osobę pewną za zmarłą, jeśli pozostawała w małżeństwie, tylko na żądanie małżonka lub małżonki pozostałej można orzec zarazem, że małżeństwo to jest rozwiązane.

Przeciw paragrafowi temu występuje pos. Jaques, wywodząc, że między uznaniem osoby za zmarłą a nieogłoszeniem małżeństwa za rozwiązane zachodzi sprzeczność ze stanowiska legiki prawniczej; ale może zachodzić także ze stanowiska praktycznego, bo osoby nieświadome ustawy tej mogą z faktu przeprowadzenia czynności spadkowych wnosić, że akt ogłoszenia drugiej osoby w małżeństwie za zmarłą ma znaczenie także co do powrotnych ślubów małżeńskich.

Komisarz rządowy, rada ministeryalny p. Harrasovsky odpowiada, że preopinantowi oczywiście się zdaje, iż Izba wyższa co innego tu postanowiła, niż Izba poselska w dawniejszej swej uchwale, gdy projekt po raz pierwszy ją zajmował. Tymczasem nie ma tu nic nowego co do treści, nowa tylko jest forma; a mianowicie tak dawniejsza uchwała Izby poselskiej, jak niniejsza uchwała Izby wyższej trzymają się przepisu §§. 24go i 112go kodeksu cywilnego, które do zawarcia nowych ślubów małżeńskich wymagają pozytywnych dowodów, że druga osoba w małżeństwie rzeczywiście nie żyje, podczas gdy do ogłoszenia jej za zmarłą wystarczają już dowody negatywne.

Pos. Jaques replikuje, że ustawa nie wystarcza dla dzisiejszych praktycznych potrzeb życia, bo właśnie §§. 24ty i 112ty kodeksu cywilnego są już przestarzałe.

Minister sprawiedliwości bar. dr. Prażak: Najważniejszym między argumentami preopinanta był ten, że n. p. małżonka, którego męża ogłoszono za zmarłego, wstąpiwszy w nowy związek małżeński, może być oskarżona o bigamię. Byłbym bardzo wdzięczny, gdyby panowie posłowie przytoczyli mi choć jeden wypadek taki, że za prawomocności przepisów dotychczasowych wytoczono śledztwo o bigamię kobiecie, której męża uznano za cywilnie zmarłego. Skoro zaś, jak mniemam, wypadku takiego nie było — ja przynajmniej nie znam ani jednego — a przepisy dotychczasowe od przeszło pół wieku są prawomocne, niechże to posłuzży szanownemu posłowi na uspokojenie. Nie stwarzamy niczego nowego, a ustawa niniejsza ogranicza się na usunięciu wielkiej anomalii, jaka dotychczas zachodziła. Gdyby, co trudno przypuścić, zdarzył się wypadek, jakiego lęka się pan poseł, jego bystry umysł prawniczy będzie mógł ująć się za taką wdową nieszczęśliwą. Jak zaś sędzia w takim wypadku zawyrokuje, na to chwilowo ustawy jeszcze nie potrzeba. Nie ma więc praktycznej potrzeby wydawania przepisów o sposobie rozwiązania takich wątpliwości.

W głosowaniu przyjęto §. 9ty, a bez dalszej dyskusji uchwalono resztę ustawy w drugim i zaraz potem całą ustawę w trzecim czytaniu.

Bez dyskusji uchwalono następnie w drugim i trzecim czytaniu projekt rządowy o ochronie przywilejów na międzynarodowej wystawie elektrycznej w Wiedniu w roku bieżącym.

Następują obrady nad wnioskami w sprawie reform w pobieraniu podatków spożywczych. Komisja podatkowa wnosi dwie rezolucje, wzywające rząd: 1) aby wniosek projekt ustawy o reformie podatku spożywczego, a to w tym duchu, by uprościć i zaokrąglić normy taryfowe, tudzież ile możności zmniejszyć je, szczególnie co do po-

wszechnie nieodzownych potrzeb życia, a natomiast na artykuły zbytkowne nałożyć większe normy; 2) aby zwołał komisję znawców do wyjaśnienia kwestyi, czy i jak możnaby znieść akcyzę po tak zwanych miastach zamkniętych i jakimby sposobem wynagrodzić skarbowi wynikły z tego ubytek.

Pos. Fürnkranz domaga się dalej posuniętej rezolucji w sprawie podatku spożywczego od wina po wsiach, szczególnie zaś zniesienia dzierżawy tego podatku. Dzierżawca zazwyczaj jest żyd (pos. Schönener: *sluchajcie! sluchajcie!*), który tak uciska opodatkowanych, że nie można się dziwić, iż często wchodzi w kolizję z ustawami karnymi (Pos. Schönener: *sluchajcie! sluchajcie!*). Takie i podobne urządzenia z pewnością nie uprzyjemniają życia obywatelom państwa austriackiego (Pos. Schönener: *bardzo sluszenie!*). Mowca wnosi osobną rezolucję, żądającą zniesienia dzierżawy, zniżenia podatku, zrównania go po miastach i wsiach, pobierania go nie okręgami sądowymi, lecz gminami, i to przez władze gminne.

Komisarz rządowy, naczelnik wydziału w ministerstwie skarbu p. Baumgartner, oświadcza, że rezolucji Fürnkranza nie możnaby wykonać, bo znaczyłoby to zredukować znacznie dochody państwa. Co się tyczy dzierżawy nie podoba się ten sposób pobierania podatku opodatkowanym, bo dzierżawca pobiera go w całej wysokości, podczas gdy gminy chciałyby układać się ze skarbem ryczałtowo. Na takich układach skarb nie wychodzi, musząc brać, co gminy ofiarują. Gdyby w miejsce dzierżawcy skarb także pobierał cały podatek, sposób ten pobierania nie podobałby się tak samo, jak dzierżawa.

Pos. Fürnkranz przeczy temu twierdzeniu. Niechajby skarb pobierał cały podatek, zawsze jego obchodzenie się z opodatkowanymi nie byłoby tak prowokujące nieludzkim, jakim bywa postępowanie dzierżawcy.

Pos. Stourzh popiera wniosek preopinanta i zwołuje się zarazem nad koniecznością zniesienia rogatki naokoło Wiednia jako przeszkadzającej rozwojowi miasta.

W głosowaniu odrzucono wniosek p. Fürnkranza, przyjęto tylko wniosek komisji. P. Hallwich wnosi petycję z Czech, domagającą się wsparcia pewnej okolicy nad Łabą dotkniętej klęską powodzi.

Pos. Tausche żąda jawności obrad komisji nad wnioskiem lewicy z programem socjalno-politycznym. Izba przychyliła się do żądania.

Pos. Schönener zapytuje prezesa, dlaczego wybór uzupełniający w miejsce powołanego do Izby wyższej byłego posła Czédika jeszcze nierozpisany.

Prezes odpowiada, że uczynił co do niego należało, a reszta należy do rządu.

Koniec posiedzenia o godz. 1 min. 50. Następne we czwartek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Głosy o liście cesarza Wilhelma.)

Z pośród licznych głosów, jakie pojawiają się ciągle w prasie niemieckiej z powodu korespondencji cesarza z papieżem, podnieść należy artykuł ministeryalnego organu pruskiego *Provinzial Correspondenz*, na który zwróciła już uwagę czytelników nasza depesza berlińska. Dziennik ten tak pisze: „Zupełnie słusznie uważa prasa krajowa i zagraniczna pismo to za bardzo ważną manifestację. Jest ono ponownym dowodem ciągłej troskliwości naszego króla o dobro katolickich poddanych i o jego nieustannych usiłowaniach, zmierzających do przywrócenia kościelnego pokoju. Równocześnie pismo to jest także dowodem, że rząd królewski spodziewa się spotkać u Głowy katolickiego kościoła takie same pokojowe usposobienie. Jak się atoli z listu cesarskiego pokazuje, nie odpowiedziała Kurja na to pokojowe usposobienie w takiej mierze, jakiej oczekiwać było można od chwili, w której państwo z własnej inicjatywy wstąpiło w dziedzinie prawodawczej i administracyjnej na drogę możliwej w danych warunkach ulgi w stosunku swoim do kościoła katolickiego. Nawet wobec usiłowań rządu, pragnącego utworzyć drogę do obsadzenia tak licznych wakansów w urzędach duchownych, kościół nie okazał gotowości odzwajemienia, a wszyscy jeszcze pamiętają, że projekt rządowy w tej sprawie, łączący się w głównych punktach z wypowiedzianymi dawniej życzeniami kościoła, który mianowicie miał usunąć trybunał dla spraw kościelnych — nie doznał właśnie poparcia z tej strony, z której go się najwięcej można było spodziewać. Pismo cesarskie wznawia nadzieję, że bezpośrednia wymiana myśli między przedstawicielami obu władz doprowadzi w tym ważnym punkcie do zbliżenia, na które król w liście swoim kładzie nacisk, i że za tem zbliżeniem pójdzie porozumienie się w kwestjach spornych, lutowe 1883.

które stać się ma rekojmia stałych pokojowych stosunków. Wyrażone w tem piśmie przekonanie, że takie „zbliżenie leży jeszcze więcej w interesie kościoła aniżeli w interesie państwa“, jako też zapewnienie ponownego zbadania pewnej części ustaw majowych, nie pozostają zapewne bez wrażenia, i nie mogą pozostać bez wpływu na decyzje Kurji. Kraj cały wygląda z upragnieniem tych decyzji — atoli bez względu na to, jak one wypadną, lud pruski wie z pisma królewskiego, że ani król, ani rząd pruski niczego nie pominął, coby doprowadzić mogło do porozumienia, odpowiadającego interesom obu“. O tymże liście cesarza niemieckiego do papieża tak pisze w artykule wstępnym półrządowy organ Stolicy św. *Moniteur de Rome*. „Cesarz był walce kościelnej zawsze niechętny i sprowadził nareszcie kwestję sporną na właściwe pole, t. j. na pole rewizji ustaw majowych. Cesarz wie, że położenie Europy domaga się koniecznie zawarcia pokoju z Watykanem, a doprowadzenie tego dzieła do skutku będzie dla cesarza i dla ludu jego nietylko błogiem, ale i chlubnem“

(Po uchwale o pretendentach.)

Według paryskiego telegramu *Köln. Z.* publiczność paryska przyjęła wiadomość o rezultacie głosowania w Izbie deputowanych nad projektem przeciw pretendentom w ogóle „bardzo przychylnie (?).“ Odzywają się z wielu stron radykalnych głosy ubolewania, że Izba nie powzięła natychmiast uchwały wydalenia książy z kraju. Giełda, kontentując się mniejszym złem, przyjęła przychylnie ustawę o tyle, o ile tem samem upadł wniosek Floqueta. Wbrew opinii niektórych organów utrzymuje się mniemanie, że senat przystąpi do uchwały Izby, już dla samego ominięcia dalszych kolizyj i przesilen. Z dzienników umiarkowanych republikańskich *Journal des Débats, National, Liberté* i inne, które były przeciwnie środkiem wyjątkowym, pocieszają się przeciwnie myślą, że senat odrzuci projekt uchwalony przez Izbę. Senat „zamanifestuje dobitnie — pisze *Journal des Débats* — czy jest za teroryzmem ministerstwa, którego trzy dawni członkowie Duclerc, Billot i Jauréguiberry wystąpią w senacie jako przeciwnicy uchwalonej ustawy wyjątkowej.“ *Republique Française, XIX Siècle, France* i inne organa skrajniejszego odcienia republikańskiego pochwalają oczywiście proskrypcję bezwarunkowo i wyrażają nadzieję, że senat zrobi ustępstwo dla opinii publicznej, która zdaniem ich, żąda koniecznie, ażeby położono raz kres zabiegom pretendentów. Organa radykalne, jak *Rappel, Vérité, Radical* gniewają się bardzo, bo dla nich to wszystko za mało a *Radical* hałasuje i grozi, oburzając się, że Izba nie uchwaliła surowszych środków. *Justice* niezadowolona jest z Izby za odrzucenie wniosku Floqueta, bo ustawa uchwalona skazuje tylko na wywołanie Bonapartych, a Orleanów mianuje niejako oficjalnymi pretendentami w odstawce. Pisma orleanistów piętnują uchwałę Izby mianem prowokacji. *Soleil* pisze o głosowaniu: „W dyskusji, w której szło jedynie o Orleanów, nie powiedziano wprawdzie: My was wypędzamy — ale zagrożono: My was wywołamy z kraju w chwili, kiedy nam się podobać będzie! Uczynimy to, skoro nie okażecie takiej samej słabości jak książę Aquila, który oddał czolobitność królowi Humbertowi. Zażądano od książy, ażeby się ponizili w oczach Francji, Europy i całego świata, ażeby się dobrowolnie obarczyli hańbą. Książęta orleanscy nie dopuszczają się nigdy podobnego kroku. Nie zapomną oni, że przodkami ich Henryk IV, Ludwik XIV, i że w swoich osobach muszą reprezentować nadzieje przyszłości. Obowiązuje ich do tego dobro kraju, pomyślność całego narodu, któremu grozi powódź i zagłada w orgiach rewolucji socjalnej, jeżeli nie wystąpi sternik uprawniony, któryby doprowadził społeczeństwo do przystani. Przystanią ta jest wolność. Jest ona latarnią morską nad wybrzeżami. Zapaliło ją zgromadzenie konstytuancy z r. 1789. Światło jej zostało na jakiś czas przyćmione, lecz to tylko przyćmienie chwilowe. Przyszłość spoecznie w ręku umiarkowanych, w powszechnem głosowaniu, w narodowym samowładztwie, w wolności. Rozedrze ona wszelkie prawa wyjątkowe jak balony wiatrem nadęte.“ Korespondent paryzki *Köln. Ztg.* opowiada, że przyszedłszy do jednego z senatorów w celu zasiągnięcia wiadomości o położeniu, zastał go w dziennikiem *Soleil* w ręku, odczytującego właśnie przytoczony artykuł. Senator zadał pytanie korespondentowi: „Coby powiedziano u was w Niemczech na to, gdyby zamieszkujący w Berlinie król Hanowerski i jego krewni, służący w armii, podnosili podobne pretensje w Niemczech i odzywali się takim tonem?“ „Najważniejszym czynnikiem całej sprawy, pisze korespondent, jest stanowisko, jakie zajmie prezydent republiki. Mogę zapewnić na podstawie autentycznych źródeł, że p. Grévy posiada głębką świadomość swojej odpowiedzialności i gotów w każdej chwili zrobić użytek ze

swoich prerogatyw, gdyby senat odrzucił uchwałę Grévy. Grévy niezadowolony jest z Izby i wątpi, czy znajdzie w niej dość wyrozumiałą większość dla rozumnego rządu. Utrzymują więc wtajemniczeni, że w razie zatargu z Izbą, prezydent uzyska od senatu wotum na rozwiązanie Izby i przy tej sposobności wyda mesaż, który, jeżeli będzie zręcznie zredagowany, wywrze wielki wpływ w kraju. Można wprawdzie dodać, że Grévy niechętnie ucieknie się do ostatecznego kroku, do rozwiązania Izby, ale musi uwzględnić okoliczność, że cały kraj w istocie jest już znudzony i zniechęcony polityką frakcyjną, że domaga się polityki praktycznej, spokoju i utrwalenia stosunków. Jeżeli Grévy i mianowane przez niego ministerstwo wystąpią przed krajem z takim programem otwarcie, wątpić nie można, że osiągną rezultat pożądaný. Mówią, że będzie to krok ostateczny, którego jednak wyminąć nie można, bo już dziś jest tylko kwestyą czasu.“

KRONIKA

— Na obiedzie dworskim znajdowali się w piątek w gronie innych dostojników i znakomych osobistości Ich Eksocellencye pp. ministrowie dr. baron Floryan Ziemiałkowski i dr. Julian Dunajewski i prezydent Izby deputowanych dr. Franciszek Smolka.

— Pan Marszałek krajowy, dr. Miłkołaj Zyblikowicz, wyjechał wczoraj na kilka dni do Krakowa.

— JwP. Filip Zaleski, wiceprezydent c. k. Namiestnictwa, wyjechał w piątek wieczór do Wiednia, gdzie zabawi do końca bieżącego tygodnia.

— Dr. Ignacy Kamiński, poseł do Rady państwa z grupy wyborczej miast Stanisławowa i Tyśmienicy, z powodu trwającej już drugi rok choroby i spełniając życzenia znacznej liczby wyborców, aby się oddał wyłącznie sprawie miasta Stanisławowa, któremu jako burmistrz od lat piętnastu bez przerwy przewodniczył, złożył mandat poselski do Rady państwa w ręce prezydenta dr. Smolki.

† Włodzimierz Barwiński, redaktor wychodzącego we Lwowie ruskiego czasopisma *Dilo*, zmarł pozawczoraj po krótkiej chorobie w 33 roku życia. Pogrzeb odbędzie się dziś o godzinie 3 po południu.

(—) Posiedzenie towarzystwa przyrodników imienia Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem na uniwersytecie, w sali XV (2 piętro). Porządek dzienny: 1. Wybór komisji lustracyjnej. 2. Rehman. „Kotlina rzeki Prypeci, uważana pod względem geograficznym.“ (Sprawozdanie z wycieczki odbytej w r. 1882 na wołyńskie i litewskie Polesie). 3. Witkowski „Użycie spektroskopu dla meteorologii.“ 4. Luźne komunikacje naukowe.

(—) Koło literackie. Z powodu złożenia mandatu przez wszystkich siedmiu członków wydziału tego towarzystwa odbędzie się w piątek, dnia 9 lutego o godzinie 7 wieczorem, w sali kasyna miejskiego walne zgromadzenie celem wyboru nowego wydziału.

(—) Na dochód stowarzyszenia Czerwonego Krzyża odbył się w Brodach pozawczoraj bal, który, jak nam donoszą, wypadł w całym tego słowa znaczeniu świetnie. Nader liczne grono osób reprezentujących różne warstwy społeczeństwa zgromadziło się w piątknie i ze smakiem przyozdobionej sali towarzystwa muzycznego. O godzinie dziewiętej rozpoczął się bal polonesem, prowadzonym przez tutejszego starostę hrabiego Russockiego z hrabiną Olgą Duninową Borkowską, w drugiej parze szedł marszałek Sala z hrabiną Russocką, za nimi długi barwny zastęp najmniej pięćdziesięciu par. Do kadryla stanęła koło 60 par i tyleż do mazura. Zabawa trwała z równą ciągłą ochotą do godziny 6 rano. Dochód z balu bez potrącenia wydatków ma wynosić do 500 zł. Gospodyniami były pani hrabina Olga Duninowa Borkowska, majorowa Hugelmanowa, Lorenzowa, Mihaleskulowa, hrabina Teodora Russocka, hrabina Marya Tyśkiewiczowa i hrabina Ida Wurmbrandowa.

* Zapiski policyjne. Skradziono pani J. W. w kościele św. Anny z kieszeni pugilares z kwotą 3 zł. i kilku kartkami zastawniczymi. — Złożono w policyi binokle zapomniane w teatrze, chustkę włóczękową, pudełko z rękawiczkami balowymi, kwiatami i koralami, zapomniane w dorozce. — Zabłąkanego psa, pięknego *rattlera*, może odebrać właściciel, który zgłosił się zechce do inspekcji c. k. policyi.

** W skutek poparzenia utracił życie 18-letni chłopak w Putiatynie, w powiecie rohatyńskim, wpadłszy do brzołki w gorzelnia. Śledztwo wykazało, że brzołka nie była należycie ubezpieczona, a winnych sędownie pociągnięto do odpowiedzialności.

** W skutek zamrznienia dokonał życia na polach między Żmigrodem a Czekajem, w powiecie jasielskim, żebrak Piotr Bil, który oddawał się nałogowi pijaństwa.

** Brak dozoru nad dziećmi był powodem strasznego wypadku w gminie powiatu husiatyńskiego Uwiślu. Żona jednego z włóścian,

wydaliwszy się z chaty, zostawiła w niej troje nieletnich dzieci bez dozoru, a nim zdołała wrócić, dzieci te, bawiając się zapalnikami wzniciły w słomie leżącej wśród izby ogień i tak się poparzyły, że dwoje z odniesionych ran już umarło. Winni nieszczęścia tego pociągnięci zostali do odpowiedzialności.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Nottinghamu katolicki biskup tamtejszy dr. Roskell, jeden z najznakomitszych kaznodziejów współczesnych; w Padwie podczas chwilowego pobytu był profesorem wydziału medycznego wszechszkolnictwa wiedeńskiego dr. Karol Sigmund Illanor, w 72 roku życia; na pokładzie parowca w drodze do Brindisi hr. Stagna Navarra, konsul perski na Malcie.

— **Wyprawa Rogozińskiego.** Okręt *Eucya Małgorzata* z wyprawą polską Rogozińskiego na pokładzie, w dniu 18 stycznia, według korespondenta warszawskiego *Kur.* dotarł do Funchal na wyspie Madeirze. Po wyjeździe z Hawru d. 13 grudnia wiatr był ciągle przeciwny kierunkowi żeglugi *Eucyi Małgorzaty* tak, że wyprawa zawiązać musiała do Falmouth i dopiero 20 grudnia popłynęła dalej. Droga do Madeiry trwała dni 28. Groźny orkan o mało *Eucyi* nie zatopił. W parę dni po 18 stycznia Rogoziński miał wyruszyć dalej z Funchal, gdzie wyprawa odwiedzić chciała swego protektora hr. Benedykta Tyszkiewicza.

— **Zwłoki Garibaldiego,** stosownie do objawionej w testamentcie woli tegoż, mają być w pierwszą rocznicę śmierci generała, w czerwcu, spalone na wyspie Kaprzerze.

— **Na Akropolii** ateńskiej zamierzają Grecy wzniesić pomnik Gladstonowi.

— **Popioły Cyda.** W Madrycie według korespondenta dziennika *Temps* d. 27 stycznia odbyła się w pałacu królewskim wspaniała ceremonia w obecności królestwa, królewien, księcia Ludwika bawarskiego, księcia Montpensier, ministrów, senatorów i deputowanych, oraz członków akademii i reprezentantów wszystkich korporacji naukowych. Przenosząc śmiertelne szczytki wielkiego bohatera hiszpańskiego Cyda i donny Ximeny. Popioły ich znajdowały się, jak już przed kilkoma miesiącami donieśliśmy, w urnie, którą prawie przypadkowo odkryto w muzeum w Sigmaringen i którą książę Karol Hohenzollern na prośbę króla Alfonsa zwrócił narodowi hiszpańskiemu. Po odczytaniu dokumentów uwierzytelniających ten szanowny zabytek rozkazał król, aby urnę oddano pod straż gwardyi miejskiej w Burgos, a obecni reprezentanci tej gwardyi odebrali ją z rąk mistrza ceremonii i zawieźli na miejsce przeznaczenia.

— **W czasie wielkich mrozów** w grudniu, w jednej z wiosek pod Mołajskiem w Rosyji zmarło na śmierć w drodze ze szkoły do domu jedenaścioro dzieci, chłopców. W innej miejscowości tą samą śmiercią zginęło 42 mieszkańców.

— **Telegraf podmorski** między Odesą a Konstantynopolem od kilku dni jest przerwany. Naprawienie jego połączone jest z wielkimi trudnościami.

— **Dramat miłośny** odegrał się w gminie Krokna pod Oedenburgiem na Węgrzech. Młoda wdowa Maryannę Zimbranową znaleziono uduszoną, a z dochodzenia okazało się, że padła ona ofiarą zemsty wzgardzonego kochanka. Policja jest już na tropie mordercy.

— **Pożar w porcie** nowojorskim, o którym w sobotę doniosły nam telegramy, zrządził na pół miliona dolarów szkody. Okręt *Egypt* mało ucierpiał, równie jak niemiecki parowiec *Henry*.

— **Okropne nieszczęście** zdarzyło się w piątek na prywatnej kolei ząbionej w Salgotarjan na Węgrzech, która z kopalni Salgo przewozi węgiel do huty tamtejszej. Pociąg z próżnymi węglarkami szedł pod górę, gdy u stalowego koła lokomotywy wyłamało się kilka zębów i cały pociąg ze straszną szybkością stoczył się w głąb. Lokomotywa i wagony przewróciły się jedne na drugie i wszystkie, w liczbie 12, zostały zdruzgotane. W jednym z wagonów znajdowało się 6 żon ubogich górników i 14-letnia dziewczynka. Z wyjątkiem jednej wszystkie te osoby utraciły życie, a nadto sześciu robotników zostało ciężko skaleczonych. Trzej ocalili życie przez wyskoczenie z wagonów.

— **Gwałtowna burza** nawiedziła całą północną Francję w piątek. I w Paryżu samym orkan zrządził dotkliwie szkody. Kilka osób utraciło życie, a wiele było uszkodzonych.

— **Wielki parowiec** włoskiego przedsiębiorstwa żeglugi Rubattino, *Ausonia*, zatonął w tych dniach podczas silnej burzy pod Tripolis. Kapitan i 19 majtków znalazło grób w morzu, pełnią swój obowiązek do ostatka; pozostałych wyratowano.

— **Okropny wypadek** zdarzył się zeszłej niedzieli w Madrycie. Aeronauta francuski p. Mayet urządził wyprawę balonową i z jednego z placów publicznych wbił się w górę. Zaledwie jednak balon wznosił się nad domy, uderzył o dach i łódka zachwiała się tak mocno, że nieszczęśliwy aeronauta wypadł z niej i zabił się na bruku.

— **Banda rabusiów** niedawno napadła około godziny 10 wieczorem na przedmieściu stambulskiego Szyszli wóz tramwajowy, zatrzy-

mała go i gruntownie ograbiła pasażerów, konduktora i woźnicę. Dwom ostatnim złoczyńcy odebrali puszkę z całym dochodem dziennym, wszystkim zaś zegarki, pierścionki, portmonetki i t. d. Dzięki ciemności panującej już z wieczora na ulicach Konstantynopola rabusie zdołali uciec ze swoim łupem.

— **Z wystawy sztuk pięknych** w Rzymie zginął w tych dniach w niewytłomaczony sposób kosztowny medalion. Widocznie został skradziony. Wypadek ten sprawił przygnębiające wrażenie. Medalion ów pomieszczony był w tej samej sali, w której wystawione jest złote popiersie królowej Małgorzaty, a przedstawiał gryfon otoczony brylantami, wartości 10 tysięcy franków.

— **Lód w Neapolu.** Jeden z korespondentów donosi d. 26 stycznia z Neapolu: Mamy tu rzadkie zjawisko: lodu, prawdziwego lodu! W ostatnich nocach mróz był taki silny, że rano woda wszędzie pokryta była na palec grubą skorupą lodową, a nawet figury marmurowe na basenie *Fontana Medina* błyszczały w kryształowej powłoce. Mamy mrozy ale niestety, nie mamy pieców. Przychodzi nam ochota poślizgać się, ale niestety w całym Neapolu nie dostanie nawet pary łyżew. W rajszych ogrodach otaczających Sorrento drzewa cytrynowe i pomarańcze po większej części wymarły, również jak figi i aloesy na skałach nadbrzeżnych. Dziwnie też przedstawia się Wezuwiusz w białej mitrze ze śniegu, którą mocno wcisnął na uszy. — Według późniejszych doniesień od 27 stycznia nastąpiła w Neapolu odwilż.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 2 i 3 b. m. odbywały się w Wiedniu pod przewodnictwem Najj. Pana konferencje wojskowe, przy udziale obu dwóch ministrów obrony krajowej, podsekretarza stanu Fajervarego i kilku referentów ministerstwa wojny. Narady toczyły się wyłącznie nad administracyjno-organizacyjnymi kwestyami wspólnego ministerstwa wojny i obu ministrów obrony krajowej.

Węgierski minister skarbu hr. Szapary konferował onegdaj z p. ministrem Dunajewskim.

Przed rozpoczęciem przedwczorajszego posiedzenia zebrała się komisja zapomogowa, w której oświadczył p. prezydent ministrów hr. Taaffe, że na mocy Najwyższego upoważnienia cofa dawniejsze przedłożenie o pomocy państwowej dla Tyrolu i wniesie nowe przedłożenie, które zostanie wypracowane na podstawie najświeższych danych. Jak wiadomo, rząd chciał udzielić Tyrolowi czteromilionowej zapomogi, komisja jednak uchwaliła sześć milionów.

Komisja budżetowa rozpoczęła przedwczoraj obrady nad etatem ministerstwa rolnictwa.

Komisje Izby panów pracują bardzo pilnie nad przygotowaniem materiału dla najbliższego pełnego posiedzenia. Komisja szkolna zaaprobowała w zeszły piątek referat hr. Falkenhayna o noweli szkolnej; komisja kolejowa wczoraj obradowała nad przedłożeniem o odnogach galicyjskiej kolei transwersalnej — dzisiaj zaś zbierze się komisja budżetowa dla naradzenia się nad projektem ministra skarbu o kredycie dodatkowym, przeznaczonym na pomnożenie straży skarbowej.

W Pradze rozpoczęła narady ankieta złożona w sprawie urządzenia na uniwersytecie czeskim wydziału medycznego. Ankiecie przewodniczy namiestnik baron Kraus.

Na sobotnim posiedzeniu Izby poselskiej sejmu węgierskiego deput. hr. Apponyi wniósł petycję socjalistycznego zebrań robotników domagających się między innymi zaprowadzenia powszechnego głosowania. Hr. Apponyi miał zresztą oświadczyć deputacy robotników, że nie zgadza się ani z treścią petycji, ani z programem socjalistycznym.

Według telegramu petersburskiego car z swoją małżonką i całym dworem uda się d. 8 maja (starego stylu) do Moskwy, gdzie dnia 15 maja odbędzie się uroczystość namaszczenia i koronacji.

W Petersburgu ma zebrać się wkrótce komisja dla uregulowania sprawy wolności przechodzenia z jednego z wyznań „obcych“ (katolickiego i protestanckiego) na inne wyznanie. Komisja ta zajmie się dalej uregulowaniem kwestyi małżeństw mieszanych pomiędzy mahometanami a wyznawcami innych religij, niemniej wypracowaniem jednolitych przepisów w sprawie wolności przechodzenia żydów, mahometan i pogun na łono jednego z wyznań chrześcijańskich, dotychczas bowiem każdy

neofita musiał mieć osobne zezwolenie cesarza.

Rada państwa zajmie się w lipcu zmianą ustawy o uniwersytetach.

Ks. Bismarck zasłabł znowu, a chociaż według opinii lekarzy choroba nie jest niebezpieczną, będzie musiał przez czas jakiś wstrzymać się zupełnie od zwykłych zajęć. W tym stanie rzeczy nie ma wcale widoków, aby ks. kanclerz mógł wziąć udział w rozpoczynających się właśnie w parlamencie niemieckim obradach nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Kanclerza zastąpi tym razem podsekretarz stanu hr. Hatzfeld.

Telegram z Fuldy donosi, że papież na ostatni znany list cesarza Wilhelma odpowiedział już w tonie nader uprzejmym i pojedynczym.

Moniteur de Rome zapowiada zebranie się w końcu bieżącego miesiąca konsystorza, na którym będą zamianowani biskupi polscy dla dycezyj pod berłem rossyjskim.

Dzisiaj zbierze się w Londynie konferencja w sprawie Dunaju. Obrady potrwać około trzech tygodni. W konferencji wezmą udział także Serbia i Rumunia, ale tylko z głosem doradczym; na udział Bułgarii nie chce zgodzić się Turcja. Według depeszy londyńskiej, umieszczonej w części nakładu ostatniego numeru, przedstawiciel rossyjski oświadczył na konferencji, że Rosyja chce się przyczynić do rozwoju handlu na dolnym Dunaju i w tym celu żąda zezwolenia na otwarcie wolnej żeglugi na ujściu Kilii, a to za pomocą ogroblowania i budowli, które mają być przeprowadzone w mniejszej odnodze aż do zatoki oczakowskiej. Anglia wielką przywiązuje wagę do pomyślnego rezultatu konferencji, głównie ze względu na handel, statystyka bowiem wykazała, że w roku ubiegłym przepłynęło przez ramię Suliny 523 okrętów angielskich objemności 500 000 beczek, gdy w tym samym okresie okręty rossyjskie wykazały zaledwie 10 000 beczek objemności.

Na radzie odb tej dnia 3 uchwalił gabinet francuski, aby minister sprawiedliwości Deves przedłożył senatowi ustawę o prezydentach. W ten sposób rząd przyjmuje odpowiedzialność za ustawę, lubo projekt jej w dzisiejszej formie wyszedł z inicjatywy parlamentu. Rada ministrów zajmowała się następnie sprawozdaniem prefekta z Montpellier o demonstracji rojalistowskiej, w której brali udział oficerowie; pułkownik garnizonu miał nawet odkomenderować 400 żołnierzy dla nadania świetności tej demonstracji. Minister wojny Thibaudin zarządził śledztwo.

Przeciwnicy ustawy mają w senacie przewagę. Lewe centrum znajduje się w opozycji, toż samo i Leon Say. Panuje przekonanie, że wszystkie grupy lewicy senatu skłonne są do transakcji. Lewe centrum żąda zmiany ustawy prasowej. Wbrew wszelkim doniesieniom dotychczasowym, Grévy przystąpiłby tylko nader niechętnie do rozwiązania Izby, nawet w razie rozdwojenia pomiędzy Izba a senatem. Prezydent republiki uważa obecną chwilę za nader niepomyślną do rozwiązania Izby. Wymieniają jako prawdopodobnego następcę w ministerstwie spraw zagranicznych p. Emanuela Arago, posła w Szwajcaryi, długoletniego przyjaciela prezydenta.

W Paryżu obiegała pogłoska, że poseł francuski w Wiedniu hr. Duchatel podał się do demisji. Tej samej treści telegram z Wiednia podaje i *National Ztg.* z nadmienieniem, iż hr. Duchatel zapowiedział dopiero swoją rezygnację w razie, gdyby rząd republikański zatwierdził prawa wyjątkowe przeciw książętom Orleańskim

Dzienniki legitymistyczne rozpoczęły prawdziwą kampanię przeciw nowemu ministrowi wojny, generałowi Thibaudin. *Pays, Gaulois, Clairon* i inne podają codziennie świeże wersje o niehonorowym postępieniu tego generała, który w ostatniej wojnie dostawczy się do niewoli, złamał słowo honoru i uciekł. *Evenement* zapewnia tymczasem, jakoby francuski poseł w Berlinie baron de Courcel stwierdził, że Thibaudin nie podpisał wcale rewersu jako jeniec wojenny

Między angielskim a francuskim gabinetem uchylenie kontroli finansowej w Egipcie ciągle jest przedmiotem bardzo ożywionej wymiany depesz. Dnia 25 stycznia wystosował lord Granville depeszę do posła angielskiego w Paryżu Lyonsa, w której odpowiada na protest Duclerea i mówi między innymi: „Rezultatem rokосу wojskowego musiałoby być zniesienie kontroli. Tylko przy pomocy interwencji wojskowej, w

której Francya nie chciała przyjąć udziału, przywrócona została na nowo władza kedywa i tylko w skutek obecności sił zbrojnych angielskich utrzymywana jest powaga J. W. kedywa aż do reorganizacji rządu. W takich warunkach nie jest usprawiedliwione twierdzenie, że obowiązują jeszcze dawne postanowienia, które się opierały na odmiennym stanie rzeczy. Według zapatrywania i doświadczeń rządu Jej Królewskiej Mości, przywrócenie dawnego stanu w dzisiejszych warunkach byłoby nie tylko bezpożyteczne, ale mogłoby się stać nawet niebezpieczne. Pragniemy szczerze, ażeby interesa francuskie były sumiennie uwzględniane przez rząd egipski. Sądzymy, że cele nasze są identyczne, a jest niemi pokój i pomyślny rozwój Egiptu i nie upatrujemy żadnej przyczyny, dla którejby obydwie kraje nie miały dołożyć wspólnych usiłowań, ażeby wpływ swój użytkować w celu powyższym.“

Z Rzymu donoszą pod d. 3 b. m., że generał Cialdini zachorował tak niebezpiecznie, iż zachodzi obawa o jego życie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Konstantynopol, 4 lutego. Dragoman konsulatu włoskiego w Aleppo został aresztowany z powodu niemoralnego zamachu na młodą dziewczynę i zamierzonego morderstwa na osobie służącego.

Zajście konsula włoskiego w Tripolis z strażą wojskową jeszcze niezakończono.

Petersburg, 4 lutego. *Journal de St. Petersburg* zaprzecza wiadomości *St. James Gazette*, jakoby Giers wystosował okólnik do reprezentantów rossyjskich o rezultacie swoich konferencji z ks. Bismarckiem, hr. Kalnokim i Mancinim.

Rzym, 4 lutego. Agencja Stefani donosi z Petersburga, że Giers uwiadomił reprezentantów rossyjskich o objęciu swoich funkcji nie wspominając przytem zgoła nic o kwestjach specjalnych.

Kair, 4 lutego. Dekret kedywa mianuje Kolwina doradcą finansowym. Drugi dekret mianuje członków komisji dla odszkodowań.

Wiedeń, 5 lutego. (Tel. pr.) Komisja kolejowa Izby panów przyjęła przedłożenie o odnogach galicyjskiej kolei transwersalnej według redakcyi Izby deputowanych.

Tryest, 5 lutego. (Tel. pryw.)

Tutejszemu *Tagblattowi* donoszą z Gorycy, że hr. Chambord wystosował do generała Charette pismo, odradzając mu zakładać spokój Francji przez *pronunciamento* i zbrojny zamach na dzisiejsze instytucje. „Poczuwam się do obowiązku — mówi hr. Chambord w swoim liście — powtórzyć panu słowa Ludwika XVIII wyrzeczone do pańskiego bohaterskiego przodka: Jest rzeczą najwyższej wagi, aby ten, który bohaterstwem swoim stał się drugim fundatorem monarchii, działał w porozumieniu z tym, który z rodu powołań jest do objęcia steru tej monarchii.“

Zagrzeb, 5 lutego. Wczoraj o godzinie trzy kwadrans na ósmą dało się uczuć trzęsienie ziemi, które trwało przez cztery sekundy.

Paryż, 5 stycznia. W wyborach do Izby deputowanych w piątym okręgu paryskim został wybrany 3.424 głosami na 7.077 głosujących kandydat intransigentów Bourneville. W Cahors wybrano senatorem republikanina Verminaca; kontrkandydat z stronnictwa republikańskiego upadł.

Londyn, 5 lutego. Z powodu, że pełnomocnik niemiecki Münster zasłabł, musiano odroczyć otwarcie konferencji dunajskiej do 12 b. m. Anglię będą reprezentowali na konferencji Granville i podsekretarz stanu Fitz.

Madryt, 5 lutego. Izba 162 głosami przeciw 13 głosom odrzuciła wniosek o zniesienie przysięgi parlamentarnej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 lutego 1883, godzina 1, min. 40. Losy kredytowe 170.25, Weg. akcje kredyt. 292.50, Akcje anglo-austr. 118.75, Akcje banku Union 115.50, Akcje kolei Karola Ludwika 304.—, Akcje kolei północnej 274.50, Akcje kolei południowej 139.40, Akcje kolei Alfeld. 168.50, Akcje kolei Elżbiety 209.50, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 168.—, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 162.50, Wiedeńskie losy 123.—, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie 94.40, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 97.50, Losy regulacji Cisy 109.50, Losy tureckie 24.50, Węgierska renta 118.60, Akcje banku związkowego 109.50, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcje kolei państwowe —, Rubel papierowy 1.17.65, Węgierskie losy 115.50, Marka niemiecka —, Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 3 lutego 1883, godzina 5 min. 38. Akcje kredytowe 296.30, Anglo-Austr. —, Akcje banku Union —, Kolej Karola Ludw. 304.10, Południowa —, Renta papierowa 77.75, Galicyjskie listy zastawne 100.60, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny 100.—, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9.49 1/2, Rubel pap. —, Usposobienie —.

Wiedeń, 5 lutego 1883, godzina 10, min. 32. Akcje kredytowe 295.50, Anglo-Austr. 118.25, Unionbank 114.80, Kolej Karola Ludw. 303.—, Południowa 139.20, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1850 —, Napoleondor 9.50.—, Rubel papierowy —, Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 3 lutego. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.05 do 10.07 zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 liter procent 31.25 do 31.50 zł. Budapest: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.50

do 9.53 zł., rzepak (sierpień—wrzesień — do 13.86 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 183.— m, żyto — m, spirytus 51.—, olej rzepakowy 80.— m. Szczecin: Pszenica —, rzepak —. Paryż: maki 159 kilogr. 59.40 fr., olej rzepakowy 100.— fr., spirytus — fr. Wrocław: Pszenica — żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —. Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Przyjechali do Lwowa

dnia 5 lutego 1883 r. Hotel Georgea. Pp. Ks. I. Sapieha z Biłki. Ks. A. Lubomirski z Niżyńca. S. Dolański z Baranowa. F. West ze Stryja. Kohman ze Stryja. T. Stern z Wiednia. A. Retezar z Wiednia. I. Haschek z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. I. Orzechowski z Potola ross I. Janicki z Ostrowca. I. Mściwujewski z Kaniowa. M. Strec z Raczynowa. I. Abranowicz z Paryża. S. Rybicki z Bieszczowa

Hotel Europejski.

Pp. I. Czajkowski z Sarnik. Anders ze Stryja.

Hotel Lazarusa.

Pp. Jaworski z Chrzanowa. I. Zawadzki z Tarnowa. A. Wanert z Tarnowa. H. Horowitz z Maciejczowa. M. Holzberger z Podgórze.

Pociągi kolejowe

Ochodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego) Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz 7 min. 5 pociąg mieszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy. Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przepełniony pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min 9 po południu pociąg mieszany. Do Podwoleczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 53 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mieszany. Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany. Do Podwoleczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz.

12 min. 30 po południu i o godz 10 min. 33 wieczór pociąg mieszany.

Przychodzą do Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego). Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mieszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min 5. rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mieszany;

Z Podwoleczysk: na dworzec w Podzamczu o godz 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mieszany

Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mieszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mieszany.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drugie 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Spostrzeżenia meteorologiczne. Z obserwatorium c. k. Uniwersytetu we Lwowie.) z dnia 4 lutego 1883 o godzinie 7 rano. Barometr 740.4mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 1.3°C. Psychrometr wilgotny 0.6°C. Prężność pary 4.4mm. Wilgość 87%. Zachmurzenie 9. Wiatr SW2. Ozon 9. Temperatura powietrza 1.0°R. Barometr opada. Stan barometru nad poziomem morza 766.7mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne. (Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.) φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5 Dla 6 lutego E. = + 14m 18,22. Θ = -21h 4m 51,22. Zachód słońca 5go lutego 4h. 58m,6; wschód o 19h. 28m,1.

Table with 4 columns: 4 lutego 1883, 2h, 9h, 19h. Rows include: Stan barometru w milimetrach, Stan termometru suchego w st. Cels., Stan termometru wilgotnego w st. Cels., Prężność pary w powietrzu w milimetrach, Wilgotność powietrza względna w %, Stan nieba, Kierunek wiatru, Moc wiatru, Ilość opadu mierzona o 2h 0,0mm, Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h + 0,0, Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h - 0,0.

Uwaga. φ oznacza szerokość geograficzną, λ długość geograficzną, biorąc południk, oddalony o 20° na zachód od Obserwatorium Narodowego w Paryżu, jako pierwszy, w. oznacza wysokość nad normalnym znakiem morskim w Pola. Spostrzeżenia robią się o godzinie 2giej po południu, 9tej wieczór, i 7mej z rana, a odpowiadają czasem 2h, 9h., i 19h. Barometr zawsze jest zredukowany do temperatury 0°. Termometr suchy wyznacza zarazem temperaturę powietrza. Prężność pary w powietrzu odpowiada ciśnieniu słupka rtęciowego w milimetrach, równoważącemu tej prężności Wilgotność względna wynosi 100 %, jeżeli powietrze jest nasycone parą przy pewnej temperaturze i pewnym stanie barometru. Najwyższa i najniższa temperatura, jaka była w czasie od 9tej wieczór jednego dnia do 9tej wieczór drugiego, odczytuje się o godz. 9tej wieczór drugiego dnia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 3 lutego 1883.

Table with columns: I. Akcje za sztukę, 2. List zast. za 100 zł., 3. Listy dłużne za 100 zł., 4. Oblig. za 100 zł., 5. Losy miasta Krakowa, 6. Monety. Rows include various financial instruments and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 31 stycznia 1883

Table with columns: I. Dług państwa, 2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.), 3. Akcje. Rows include government debt, indemnity bonds, and various stocks.

Table with columns: 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.), 6. Losy. Rows include mortgage loans, preference bonds, and lottery results.

Table with columns: 7. Weksle (na 3 miesiące), Kurs złota. Rows include exchange rates for various locations and gold prices.

Table with columns: Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 3 lutego 1883. Rows include telegraphic exchange rates for various locations.

DZIEŃNIK URZĘDOWY.

Konkursa

L. 1936. (702 2—3) Konkurs na posadę c. k. ekspedynta pocztowego w Sokołowie obok Stryja za kontraktem służbowym i kancją 200 zł. z rocznymi poborami płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 750 zł. za codzienne jazdy posłańcze pomiędzy Sokołowem i Stryjem. Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcji poczt w Lwowie. Lwów, dnia 29 stycznia 18-3. L. 300/pr. (657 3—3) W celu obsadzenia dwóch przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnionych, ewentualnie przy innych sądach kolegialnych opróżnić się mających posad radców sądu kra-

jowego w VII randze, rozpisuje się konkurs z terminem dni 14. Ubiegający się o te posady mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydium c. k. sądu krajowego w Krakowie. Prezydium c. k. sądu krajowego Kraków, dnia 29 stycznia 1883. L. 111. (589 3—3) Na opróżnione posady nauczycielskie w okręgu szkolnym Bocheńskim ogłasza się konkurs do końca lutego 1883. A W powiecie Bocheńskim: 1) W szkole wydziałowej męskiej na posadę młodszego nauczyciela z płacą 500 zł. 2) W szkole pospolitej 5 klasowej żeńskiej w Bochni na posadę młodszego nauczycielki z roczną płacą 300 zł w. a. 3) W szkole II klasowej w Lipnicy murowanej na posadę młodszego nauczy-

ciela z płacą 200 zł. 4) W szkołach jednoklasowych w Brzeźnicy, w Lipnicy górnej, w Okulicach i w Wiśniczu starym na posady stałych nauczycieli z roczną płacą 300 zł. i wolnym pomieszkaniem B. W powiecie Bocheńskim: 1) Na dwie posady nauczycielskie w szkole 4 klasowej w Zakliczynie nad Dunajcem z roczną płacą 300 zł. 2) W szkole 4 klasowej w Wojniczku na posadę starszego nauczyciela z roczną płacą 350 zł 3) W szkole II klasowej w Czechowie na posadę młodszego nauczyciela z płacą 200 zł w. a. 4) W szkole II klasowej w Jadowniakach na posadę młodszego nauczyciela z płacą 240 zł. w. a 5) W jednoklasowej szkole ludowej

w Bielczy na posadę stałego nauczyciela z roczną płacą 300 zł. od której się potrąca dochód z gruntu wynoszący 1 morg. 1577 kw. sążni w rocznej kwocie 12 zł. oraz wolnym pomieszkaniem. 6) W szkołach jednoklasowych: W Dembnie, w Filipowicach, w Gnojniku, w Gosprzydowie, w Jasieniu, w Moszkowicach, w Paleńnicy, w Strzelcach wielkich i w Bogumiłowicach na posady stałych nauczycieli z roczną płacą 300 zł. i wolnym pomieszkaniem. Kandydaci lub kandydatki ubiegająca się o te posady winni są wnieść podania w należyte dokumenta opatrzone w przepisany terminie za pośrednictwem swych władz przełożonych Z c. k. Rady szkolnej okręgowej W Bochni, dnia 15 stycznia 1883.

L. 420/pr. (700 2—3)

Przy sądzie krajowym we Lwowie a w razie przeniesienia przy sądach obwodowych Galicji wschodniej są opróżnione dwie posady woźnych z roczną płacą 300 zł., prawem posunięcia się na wyższą płacę roczną 350 zł. 25pr. dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Następnie są opróżnione przy sądzie krajowym we Lwowie trzy posady, a przy sądzie obwodowym w Przemyślu, Tarnopolu i Złoczowie po jednej posadzie dozorczy więźniów a w razie przeniesienia przy innym sądzie obwodowym Galicji wschodniej z płacą roczną 300 zł. 25pr. dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Dalej jest opróżnionych 10 posad woźnych sądów powiatowych w Galicji wschodniej z płacą roczną 250 zł., prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową rocznych 300 zł. 25pr. dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Ubiegający się wniosą w drodze przepisanej swe należycie udokumentowane podania do dnia 8 marca 1883, do Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie. Z Prezydium c. k. wyższ. sądu krajow. Lwów, 30 stycznia 1883.

L. 392. (710 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Rzepczycach systemizowana została posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi.

Podania o tę lub inną przysadach powiatowych opróżnić się mogąą posadę kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 D. p. p. ułożona wnosić należy w czterech tygodniach od 3 lutego 1883 do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie.

Z c. k. sądu krajowego wyższego Kraków, 11 stycznia 1883.

L. 40 (722 2—3)

Celem obsadzenia posady lekarza salinarnego przy c. k. Zarządzie salinarnym w Delatynie i Łanczynie w powiecie Nadwórniańskim za kontraktem służbowym z siedzibą w Delatynie względnie z siedzibą, którą wyznaczy c. k. krajowa Dyrekcja skarbu we Lwowie rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 25 lutego 1883 włącznie.

Z tą posadą połączone jest roczne wynagrodzenie 615 zł a mianowicie: za pełnienie obowiązków lekarza salinarnego w Delatynie 315 zł, zaś za pełnienie tych samych obowiązków w Łanczynie 300 zł.

W powyższym wynagrodzeniu 615 zł. jest zawarte wynagrodzenie za wszelkie jazdy bądź to z Delatyna do Łanczyna lub odwrotnie w celu niesienia pomocy lekarskiej słabym sługom lub robotnikom salinarnym.

Lekarz salinarny obowiązany będzie do leczenia tych robotników i sług salinarnych, którym przysługuje prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej, i winien będzie utrzymywać w Łanczynie domową aptekę dla niesienia szybkiej pomocy leczonych sług i robotnikom salinarnym w Łanczynie. O koncesję do utrzymywania podręcznej apteki dla Łanczyna będzie obowiązany lekarz salinarny sam się postarać, jak również winien w podaniu o udzielenie posady lekarza salinarnego w Delatynie Łanczynie wyrazić jaki procent opuszcza od ustanowionej dla aptek normalnej taksy przy dostarczaniu lekarstw dla uprawnionych do leczenia sług i robotników salinarnych w Łanczynie.

Ubiegający się o rzezoną posadę winni udowodnić swój wiek, fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków, osiągnięty stopień doktora medycyny i chirurgji jakoteż znajomość języka krajowego i niemieckiego.

Podania o powyższą posadę należy wnieść w terminie na wstępie wskazanym do c. k. Zarządu salinarnego w Łanczynie a to jeżeli kompetent zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

C. k. Zarząd salinarny Łanczyn, dnia 29 stycznia 1883.

L. 21924. (734 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Sokołowie opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 pr. zł., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogąą posadę woźnego, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 3 lutego 1883 do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Z sądu wyższego Kraków, 11 stycznia 1883

L. 596/p (765 1—2)

Dwie posady kancelistów a to jedna przy sądzie krajowym we Lwowie a druga przy sądzie powiatowym w Cieszanowie lub przy innym sądzie kolejalnym lub powiatowym ewentualnie posady kancelistów przy sądach kolejalnych lub powiatowych dla

prowadzenia ksiąg gruntowych w Galicji wschodniej z poborami XI. klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 8go marca 1883 do Prezydium c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla prowadzenia ksiąg gruntowych mają wykazać uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozp. ministr. z dnia 10 czerwca 1845 l. 101 Dz. p. p.

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. u-kwalifikowani przy obsadzeniu posad kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych przed innemi kandydatami tylko wtedy uwzględnieni zostaną, jeżeli zarazem wykazają uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozp. min. z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 Dz. p. p.

Z Prezydium c. k. wyższ. sądu krajowego. Lwów, 1 lutego 1883.

L. 294. (769 1—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę kierującego nauczyciela szkoły 2 klasowej etatowej w Kwaczale (powiat Chrzanowski) z płacą 345 złr. 90 cnt. w. a. użytkiem z gruntu szkolnego 2 morg. i wolnem pomieszkaniem.

2. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej jednoklasowej w Libiążu wielkim (powiat chrzanowski) z płacą roczną 294 złr. 90 cnt. użytkiem blisko 3 morgów gruntu szkolnego i wolnem pomieszkaniem.

3. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej jedno-klasowej w Libiążu małym (powiat chrzanowski) z płacą roczną 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

4. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej jedno-klasowej w Szczakowy (powiat chrzanowski) z płacą roczną 298 złr. 75 cnt. w. a. z użytkiem przeszło 2 morgów gruntu szkolnego i wolnem pomieszkaniem.

5. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej w Zakłeczynie (w powiecie wielickim) z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się o te posady, nauczyciele mają prośby swoje zaopatrzone w potrzebne dowody uzdolnienia i przynajmniej trzy letniej praktyki nauczycielskiej wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej najdalej do 15go marca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. W Krakowie, dnia 20 stycznia 1883.

Upadłości.

L. 1270. (704 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że uchwałą z dnia dzisiejszego zniesiony został konkurs wierzycieli do majątku Feiwa Poturaka, ts uchwałą z dnia 13 lipca 1882 l. 31272 otwarto. Lwów, dnia 27 stycznia 1883.

L. 1353. (711 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszym i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Jakóba Reisnera, przedsiębiorcy w Przemyślu, i mianuje c. k. adjunkta sądowego p. Praczyńskiego komisarzem konkursowym z poleceniem dla c. k. notariusza Rokickiego ażeby niezwłocznie opieczętowanie i spisanie masy konkursowej przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. Dr Smutnego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 12 lutego 1883, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzycielskich dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzycielskich do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 marca 1883, w którym terminie wszyscy wierzycielskie swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić się mają, ileż ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie dnia 16 kwietnia 1883 winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzycielskich, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjdzie mają wobec komisarza konkursowego wykonać.

Na tymże terminie, wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, dnia 30 stycznia 1883.

L. 1511. (770 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Herara Bernsteina kramarza towarów skórzanych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Wilhelm Seidl c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy pan Bronisław Brzeski adw. krajowy w Tarnowie

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 16go lutego 1883, o godzinie 4 tej po południu w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami rozszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 1go kwietnia 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, na posłuchaniu w dniu 20go kwietnia 1883 o godzinie 4tej po południu odbyć się mającym, do likwidacji i do porządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszym zawiadaniem otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie, dnia 1go lutego 1883.

L. 900. (735 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach niniejszym wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1. dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Salamona Halperna handlarza szkła w Kołomyjach, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. adjunkt sądowy Leon Andrzejowski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Dr. Freudenberg.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące rozszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłoszili i aby na terminie na dzień 6 kwietnia 1883, god. 9 przed połud. do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielskie swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 9 marca 1883, godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyj mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyjach zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, 26 stycznia 1883.

Licytacje.

L. 4767. (785 1—3)

Celem dostawy belek powalowych i sufitowych do dalszej budowy gmachu uniwersyteckiego w Krakowie odbędzie się w tamtejszym c. k. Starostwie dnia 9 lutego b. r. o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa.

Wzór ofert i warunki tego przedsiębiorstwa mogą być przejrane w godzinach urzędowych w pomieszczeniu c. k. Starostwie. Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 stycznia 1883.

L. 6534. (668 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza że w dniu 28 lutego 1883 o 10 godzinie rano przedsięwzięcie publiczną sprzedaż realności pod l. 282 w Borzęcinie Józefa Pięty własnej także i poniżej ceny szacunkowej 600 zł

Wadyum 30 zł. w. a.

Akt opisania, warunki sprzedaży i resztę akt przejrzyć można w registraturze. Radłów, dnia 3 stycznia 1883.

L. 5235. (763 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Roźniatowie podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 75 złr. 99 cnt. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 130 w Roźniatowie położonej, dłużników Józefa i Anny Jagiełowiczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz ogólnorolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny we Lwowie 5 lutego, 5 marca i 9 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 370 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Roźniatów, 30 grudnia 1882.

L. 5236. (764 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Roźniatowie podaje niniejszym do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 187 zł 73 cnt. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 194 w Perehinsku położonej, dłużników Fedora i Maruni Semków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz ogóln. roln. kred. Zakładu dla Galicji i Bukowiny we Lwowie dnia 5 lutego, 5 marca i 9 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzyć można w tusądowej registraturze.

Roźniatów, 30 grudnia 1882.

L. 11473 (690 1—3)

Sąd miejsko delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 6 marca 6 kwietnia i 8 maja 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Krackowu położonej, wedle wyk. hip. 24, Pawła Bema własnej, na rzecz Wolfa Adwokata o 154 zł. 50 cnt. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 794 zł. 80 cnt. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej. Wadyum wynosi 80 złr. w. a. Resztę warunków przejrzyć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 22 stycznia 1883.

L. 9128. (774 1—36)

W dniach 26 lutego, 30 marca, i 2 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. 460 w Bohorodczanach położonej do dłużnika Antoniego Bodnarczuka należącej, w tut. c. k. sądzie na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie 18 rat po 6 zł. i reszty kapitału w kwocie 6 zł. 32 cnt. w. a. z tem, iż realność ta na pierwszych dwu terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 złr. Wadyum 15 złr. Resztę warunków licytacyjnych protokołów opisania i oszacowania realności przejrzyć można w tusądowej registraturze.

Bohorodeczany, dnia 4 stycznia 1883.

L. 6467. (760 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzycielskich Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 140 złr. 64 cnt. w. a. realność pok n. k. 109 w Ostrowach żurowskich położona, Marcina i Maryanny Kusików własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach: 2 kwietnia, 7 maja, 11 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 250 złr. w. a. Wadyum 25 złr. w. a.

Blizsze warunki licytacyjne w registraturze tutejszego sądu przejrzyć można. Kolbuszowa 23 stycznia 1883.

Licytacje.

L. 6397. (538 2—3)
Dnia 28 lutego, 28 marca i 2 maja 1883, zawsze o 10 godzinie rano przeprowadzi sąd przymusową licytację realności w w Nowosielcach kozickich pod nr. 13. spadkobierców Jędrzeja Koczycy na rzecz Maryli Olińskiej pto 61 zlr 68 ct.
Cena wywołania 135 zlr., zaś wadyum 13 zł. 50 ct.
Blizsze warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Bireza, 15 grudnia 1882.

L. 7142. (732 2—3)
Zywiecki sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie długu Biernata w kwocie 115 zlr. z pn. odbędzie się w dniach 28 lutego, 3 kwietnia i 9 maja 1883 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności Macieja Tłacki własnej w Radziechowach położonej.
Cena wywołania 785 zlr.
Wadyum 79 zlr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Chwalibóg w Zywiecu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Żywiec, dnia 28 grudnia 1872.

L. 21132 (528 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische - Boden - Credit - Anstalt) w Krakowie z pierwotnego kapitału pożyczkowego 250 zlr. w. a. pochodzącej odbędzie się dnia 26 lutego 1883, dnia 28 marca 1883 i dnia 8 maja 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności w Łękawce położonej wykazem hipot. l. 40 gminy katastralnej Łękawka objętej, a dłużnika Łukasza Budzika własnej.
Cena wywołania 800 zlr. w. a.
Wadyum 80 zlr. w. a.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
W Tarnowie, dnia 12 stycznia 1882.

L. 3361. (375 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniu 26 lutego 1883 r. o godzinie 10 przed południem przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Krzyżanowicach wielkich położonego, wykazem hipotecznym l. 4 objętego, Stanisława Dziurdzi własnego, pod warunkami przystępniejszymi, które w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.
Bochnia, dnia 22 listopada 1882.

L. 6163. (78 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach przedsięwzięcie w biurze sądowym dnia 27 lutego, 29 marca i 27 kwietnia każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną licytacijną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. kons. 91 w Krzeszowicach ciału tabularnego niestanowiącej przy udzieleniu pożyczki w wartości 1000 zł. przyjętej dłużniczki Ludwika Janas własnej.
Wadyum wynosi 100 zł.
Resztę warunków w sądzie do przejrzania.
Krzeszowice, dnia 3 listopada 1882.

L. 6436. (516 2—3)
W dniach 28 lutego, 28 marca i 2 maja 1883 zawsze o 10 godzinie rano przeprowadzi sąd przymusową licytację realności w Uluczu pod Nr. 176 spadkobierców Andrzeja Szczerko na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 98 zł. z pn. Cena wywołania 200 zł. wadyum 20 zlr.
Blizsze warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Bireza, 20 grudnia 1882.

L. 4493. (18 2—3)
Dnia 23 lutego, 23 marca i 27 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacja realności wjejskiej lk. 63 we Gdowie egzekutorów Jana Leniczowskiego, Wojciecha i Maryanny Hylżyh własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych dotąd niebędącej na zaspokojenie pożyczki galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 353 zł. 29 ct. w. a. z pn. z większej 400 zlr. w. a. pochodzącej.
Cena wywołania wynosi 1900 zł. w. a. wadyum 190 zł. w. a. Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dobczyce, 4 listopada 1882.

L. 12924. (525 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze o-

głasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. austro-węgierskiego Banku w resztującej sumie 4506 zlr. 18 ct. w. a. zpn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż dóbr Dzieduszyce małe (sors) w byłym obwodzie stryjskim obecnie w powiecie żydaczowskim położonych, wedle Dom. 77 pag. 427 w tabuli krajowej zapisanych, a wedle Dom. 77 pag. 467 n. 15 haer a względnie Dom. 177 pag. 242 n. 19 haer. masy spadkowej Klementyny z Rudnickich Broniewskiej własnych, w trzech terminach mianowicie dnia 22 lutego, 21 marca i 19 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania dóbr rzeczonych ustanawia się na 13255 zlr. w. a. zaś wadyum na 1300 zlr. w. a. które przyjętem będzie tylko w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub austro-węgierskiego Banku, albo też w galicyjskich obligacjach indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu. Przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych dobra wyżej rzeczone sprzedane będą przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim terminie zaś przynajmniej za cenę 10 000 zlr. w. a.

Resztę warunków licytacji tudzież wyciąg hipoteczny dóbr rzeczonych przejrzeć lub odpisać wolno w registraturze tegoż sądu obwodowego.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 5/10 1882 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna lub też dalsze uchwały w tej sprawie wcale lub naliżycie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dra. Kohna zaś tegoż zastępcą adw. dra. Budzynowskiego w Samborze zamieszkałych.
Sambor, 12 grudnia 1882.

L. 3474. (717 2—3)
Na dniu 12 lutego, 12 marca i 16 kwietnia 1883 każdym razem o 10 rano, odbędzie się w tutejszym zabudowaniu, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 18 i 19 w Czarnorzeczkach położonych, ciału hipotecznego nie stanowiących Dawida Zahn własnych, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Kiośnie pto 93 zlr. w. a. przy pierwszych dwóch li wyżej lub za cenę szacunkową 320 zlr. przy trzecim i niżej takowej. Wadyum 32 zł. w. a. resztę warunków w registraturze do przeglądu złożone.
C. k. sąd powiatowy.
Krosno, dnia 24 sierpnia 1882.

L. 3033. (731 1—3)
Na dniu, 15 lutego 15 marca i 11 kwietnia 1883 odbędzie się tu w sądzie na zaspokojenie przez Samuela Kühnberg przeciw Wasylowi Popadnik wywalczonej, a na Dawidowi Goldberger cedowanej kwoty 70 zlr. z większej na 270 zlr. z procentem zwłoki od 10 grudnia 1878 tudzież kosztami sporu i egzekucyi w kwocie 33 zlr. 82 ct. przymusowa sprzedaż realności dłużnika tego pod l. k. 46 w Stańkowej, c. k. starostwa żydaczowskiego położonej.
Cenę wywoławczą stanowi kwota szacunkowa 1350 zlr.
Zakład wynosi 135 zlr.
Resztę warunków można w sądzie tym przejrzeć.
Zurawno, 30 września 1882.

L. 18059. (610 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyjach ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw małżonkom Mikołajowi i Hafii Huculakom pto 250 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kousk 140 w Piadykach położonej a to w trzech terminach: dnia 2go marca, 5go kwietnia i 8go maja 1883, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym z tem, iż realność ta przy dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową, zaś przy trzecim także i poniżej tej ceny sprzedana będzie.
Cena szacunkowa 500 zł. Zakład 50 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra. Freudenberga.
Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.
Kołomyja, 1go grudnia 1882.

L. 34886. (432 3—3)
Sąd miejsko delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie kwoty 400 zł. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie odbędzie się w dniu 8 marca 1883 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności położonej pod l. 5 w Dziekanowicach w starostwie Krakowskim na imie Teresy Bochenkowej intabulowanej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 896 zł. 96 ct. wadyum wynosi 89 zł. 69 ct.
Na powyższym terminie realność ta za jakakolwiekby cenę sprzedana będzie.
Dla wierzycieli, którymby ta uchwała z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła i którzyby na realności sprzedać się

7
mającej po dniu 1 października 1881 prawo zastawu nabyli, ustanowionym jest kurator w osobie adwokata dra Schoena w Krakowie. Kraków, 25 listopada 1882.

L. 5479. (402 3—3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności małżonków Jana i Julii Adamskich w Kętach pod n. k. 536 położonej na zaspokojenie pretensyi Karola Singera w sumie 330 zlr. z pn. w sądzie w dwóch terminach, w dniach 26 lutego i 12 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 440 zlr.
Wadyum 44 zlr.
Kuratorem niewiadomych dr. Ksawery Chrzanowski w Kętach a termin do warunków lżejszych na dzień 12 marca 1883 o godzinie 3 po południu naznaczono.
Kęty, dnia 26 listopada 1882.

L. 9560. (621 3—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Gitli Diny Winkler w kwocie 706 zlr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. k. 24 w Landestreu, Kałuskim powiecie położonej, ciału tabularnego niestanowiącej do Konrada Kandel właściciwie tegoż spadkobierców Matyldy Mark, Katarzyny Eleonory, Rudolfa, Doroty, Emy, i Jerzego, Kandel należącej w dniach 27 lutego, 28 marca i 26 kwietnia 1883 o 10 rano z tem, że sprzedaż przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 1200 zlr. w. a. przy terminie trzecim zaś i niżej tej ceny nastąpi.
Wadyum wynosi 120 zlr.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawnego opisanie i ocenienia mogą być w tamtejszo-sądowej registraturze przejrzane.
C. k. sąd powiatowy.
Kałusz, 8 listopada 1882.

L. 6538. (669 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Radowie ogłasza, że w dniu 28 lutego 1883 o 10 godzinie rano przedsięwzięcie publiczną sprzedaż realności pod l. 361 w Borzęcinie Jana i Katarzyny Bajdów własnej także i poniżej ceny szacunkowej 1200 zł.
Wadyum 60 zł.
Protokół opisanie, warunki sprzedaży i resztę akt można przejrzeć w registraturze.
Radów, 3 stycznia 1883.

L. 6273. (658 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 28 lutego, 28 marca i 25 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż realności pod l. k. 20 w Milezycach położonej, Jana Szlązka własnej, ciału tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi c. k. prokuratury Skarbu imieniem rz. katolickiego kościoła w Milezycach w kwocie 10 zł. 11 ct. z przynależnościami. Cena wywołania 340 zlr. Wadyum 34 zlr. Resztę warunków licytacji przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Sądowa Wisznia 28 grudnia 1882.

L. 1 772 (371 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyśle podaje do publicznej wiadomości, że na wezwanie c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 14go października 1882 l. 41735 rozpisuje celem zaspokojenia Annie Berliner jako spadkobierczyni Wolfa Berlinera przeciw Sewerynowi Smarzewskiemu przyznanej sumy 5000 zlr. w. a. z 15% odsetkami od dnia 12 marca 1874 kosztami egzekucyi 14 zł. 2 ct. i 7 zł. 47 ct. dalej kosztami przeprowadzenia oszacowania w kwocie 571 zlr. 83 ct. i dalszych kosztów egzekucyjnych w kwocie 69 zlr. 28 ct. w. a. przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacji dóbr Mysłatycze, Tułkowie, Hańkowie i części Brzozowszczyzny w obwodzie Przemyskim w Starostwie Mościckim położonych wedle dom. 370 pag. 127 n. 13 haer. i dom 347 pag. 300 n. 13 haer. do dłużnika Seweryna Smarzewskiego należących, która się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 1 w dniu 27 lutego, 29 marca i 26 kwietnia 1883 każda razą o godzinie 10 przed południem odbędzie.

Licytacja powyższych dóbr odbędzie się na wyżej oznaczonych 3 terminach ryczałtem, na których jednak wspomniane dobra tylko wyżej ceny wywołania, lub przynajmniej za takąową sprzedane będą. Cena wywołania tych dóbr stanowi wartość przez sądową detaksację wyosrodkowana w łącznej sumie 285 056 zł. 64 ct. w. a. Wadyum wynosi 10% ceny wywołania to jest oszagałą sumę 28 500 zlr. w. a. Gdyby wspomniane dobra na żadnym z powyższych trzech terminów za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 26 kwietnia 1883 o godzinie 4 po

południu w tutejszym sądzie w biurze Nr. 1.
O tem zawiadania się chęć kupienia mających, tudzież z miejsca pobytu i zamieszkania znanych wierzycieli do rąk własnych zaś nieznanych i tych wierzycieli, którzyby po dniu 10 września 1882 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego prawa hipoteki na sprzedaż mających do rąk uzyskają, lub która z późniejszych uchwał w tej sprawie z jakiegobądź powodu nie mogła być doręczoną na ręce równocześnie ustanowionego kuratora pana adw. dra Skórskiego.
Przemyśl, 6 grudnia 1882.

L. 11024. (691 3—3)
Dnia 28 lutego, 28 marca i 7 maja 1883 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie realność pod lk. 211 m w Buczaczu położona Chaima Cherscha Kissik własna, celem ściągnięcia pretensyi Wolfa Waltera w kwocie 250 zlr. w. a. zpn.
Cena wywołania 765 zlr. w. a. wadyum 76 zlr. 50 ct. w. a. Resztę warunków do przejrzania w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Buczacz, 1 grudnia 1882.

L. 6164. (79 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach przedsięwzięcie w biurze sądowym dnia 27 lutego, 29 marca i 27 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną licytacijną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. C 54/6 w Nowojowejgorze ciału tabularnego nie stanowiącej dłużnika Jana Olaś własnej, przyjętej przy udzieleniu pożyczki w wartości 500 zlr.
Wadyum wynosi 50 zlr.
Resztę warunków w Sądzie do przejrzania.
Krzeszowice 3 listopada 1882.

L. 3499. (683 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 110 zlr. w. a. z 6% odsetkami od dnia 2 listopada 1871 i kosztami sporu 7 zł. 24 ct. tudzież kosztami egzekucyi 5 zł. 2 ct. 15 zlr. niemniej niniejszemi kosztami w kwocie 3 zł. 17 ct. w. a. egzekucyjne oszacowanie realności pod l. 30 w Woronie położonej, własności Dmytra Nesteruka jako też masy leżącej po Annie Nesteruk stanowiącej, na rzecz Magdaleny Reiser jako prawonabywczyni Ludwika Czerwińskiego odbędzie się dnia 6 lutego, 6 marca i 6 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano w tus. budynku licytacja z realności pod N. C. 30 w Woronie położonej z tem, że realność ta przy dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 260 zł. przy trzecim zaś także niżej tej kwoty sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 26 zł. w. a. cenę wywoławczą stanowi kwota szacunkowa 260 zlr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych chęć kupienia mający w tus. registraturze przejrzeć mogą.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica 15 grudnia 1882.

L. 24034. (373 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Adama i Katarzyny Prytków w kwocie 19 zlr. 27 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 27 lutego, 27 marca i 27 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. wyk. hip. 18 w Bobrownikach wielkich położonej, dłużnika Joachima Kukułki własnej.
Cena wywołania 200 zlr. w. a.
Wadyum 20 zł. w. a.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
W Tarnowie dnia 31 grudnia 1882.

10479. (692 3—3)
Egzekucyjna licytacja realności względnie części realności pod l. tab. 223, 125, 127, 129, 137 i 138 w Brodach położonych Chaima Mayera Bäcker i Beile Bäcker własnych na rzecz masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie pto 937 zlr. 26 ct. zpn. odbędzie się w biurze 2 dnia 22 lutego 1883 godzina 11 przed południem, jako na ezwartym terminie, na którym realności te za jakabądź cenę sprzedane będą.
Cena wywołania oraz szacunkowa 3640 zlr. Wadyum 5% gotówką lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności.
Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzeć.
Wierzycielom hipotecznym po dniu 4 list pada 1881 do tabuli weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną ustanowiono kuratorem adwokata dra Starzewskiego.
Brody 28 sierpnia 1882.
C. k. sąd powiatowy.

Księgi gruntowe.

(7816 3—3)

C. k. sąd krajowy wyższy podaje niniejszem do wiadomości, że projektów nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dzien. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 grudnia 1882 za nową księgę gruntową ma być uważany.

I Dla majątności tabularnych:

Liczba porządkowa	Majątność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiatowego
1	Liski	Liski	
2	Dłużniów	Dłużniów z miejsc.	Bełz
3	Winniki	Winniki	
4	Kościaszyn	Kościaszyn	
5	Lipisko I z Wołą	Woła wielka i Lipisko	
6	Dębina także Icków ogród i Woła wielka	Woła wielka	
7	Lipisko II z Wołą wielką		
8	Lipisko IV		
9	Jędrzejówka		
10	Krupiec część		
11	Jędrzejówka część ad Lipsko I	Lipisko	Cieszanów
12	Podgrania	Torki z miejsc.	Mosty wielkie
13	Kornie	Kupieczwola	Rawa
		Kornie	Uhnów
14	Torki	i Zielona machnowska	
15	Zboiska ad Torki	Zboiska	Sokal
16	Kłusów	Kłusów	
17	Szarpańce	Szarpańce	
18	Woronów	Woronów	Uhnów
19	Prowała	Prowała	
20	Fuyna	Fuyna	Zółkiew
21	Iwanowce	Iwanowce	
22	Ispas z lasami Czartasy i Jedlina	Ispas i Kornicz	m. del.
23	Ispas	Ispas	Kołomyja
24	Setna	Setna	
25	Zurawiczki małe	Zurawiczki małe	Jarosław
26	Bóbrka	Bóbrka	
27	Miejsce	Miejsce	Krosno
28	Stroniowice	Stroniowice	
29	Hruszatyce lub Hrusiatyce	Hruszatyce lub Hruszatyce	Nizankowice
30	Rokszycy	Rokszycy	
31	Mielnów	Mielnów	m. del.
32	Kruhel mały	Kruhel mały	Przemyśl
33	Woła krecowska	Woła krecowska	Sanok
34	Tuligłowy (ad Komarno) z miejsc. Jasionów	Tuligłowy z miejsc. Jasionów	Komarno
35	Rabeczyce (ad Opary)	Rabeczyce	Medenice
36	Dołobów (ad Rudki)	Dołobów	
37	Michalewice	Michalewice	Rudki
38	Uherce wieniawskie (hołowaczowe)	Uherce wieniawskie	
39	Kościelniki (ad Laszki związane)	Kościelniki	Rudki
40	Austerya w Kościelnikach	Kościelniki	
41	Wańkowice	Wańkowice	Łtto
42	Romanówka (ad Koropusz)	Romanówka	
43	Woszczańce	Woszczańce	
44	Brzegi	Brzegi	m. del. Sambor
45	Koniów		
46	Koniów część		
47	Bronisławówka	Koniów	Starasól
48	Dothe	Dothe	Stryj
49	Hanusowce	Hanusowce z miejsc.	miej. deleg.
50	Jastrzębiec	Jastrzębiec	Stanisławowie
51	Dolina (ad Tłumacz)	Dolina ad Tłumacz	Tłumacz
52	Skała		
53	Skała stara	Skała	Borszczów
54	Budzanów	Budzanów	Budzanów
55	Kossów		Czortków i Budzanów
56	Dobrowola	Kossow i Budzanów	Kopyczyńce i Budzanów
57	Kluwince	Kluwince i Budzanów	
58	Sokołów	Sokołów z	
59	Chatki	Chatkami	W isniowczyk
60	Starebrody	Starebrody z miejsc. Kowiczyna i Smólna	
61	Nowiteczyna	Starebrody i Nowiteczyna	
62	Suchodoły z miejscow. Gaje suchodolskie	Suchodoły z miejsc. Gaje suchodolskie i Ponikowica mała	Brody
63	Hołoskowie	Hołoskowie, Ponikowica mała Smólna i Razniów	Brody
64	Ponikowica mała		
65	Janówka	Ponikowica mała z miejsc. Hłuszyn Gaje, Hołoskowie i Kołpin	Brody
66	Dworce	Dworce	Brzeżany
67	Olesko	Olesko z miejsc. Cyków, Wołujki, Sewerynka i Cegielnia	
68	Adamówka		
69	Wołujki brzeżskie		
70	Czyszki	Czyszki i miejscow. Sewerynka w gminie katastral. Olesko	Olesko
71	Dubryniów	Dubryniów	Rohatyn
72	Gontowa	Gontowa	Załośce

L. porz.	Majątność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiatowego
73	Zabin	Zabin	
74	Pleśniany	Pleśniany	
75	Cecowa	Cecowa	Zborów
76	Nowosiółki zachalczyne	Nowosiółki zachalczyne	
77	Podlipce I część	Płuhów z miejscow. Kazimierówka i Bronisławówka i Złoczów	miej. del. Złoczów
78	Łuka	Łuka, Złoczów i Strutyn	
79	Łuka z częścią Zazule	Łuka i Złoczów	

II. Dla posiadłości w gminach katastralnych:

- Liski
- Dłużniów z miejscowością Winniki
- Kościaszyn, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Bełzie.
- Kornie, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Rawie.
- Torki z miejscow. Zboiska
- Kłusów
- Szarpańce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sokału.
- Woronów, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Uhnowie.
- Prowała
- Fuyna, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zółkwi.
- Iwanowce
- Ispas, podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Kołomyi.
- Setna
- Zurawiczki małe, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu,
- Bóbrka
- Miejsce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Krośnie
- Stroniowice
- Hruszatyce lub Hrusiatyce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Nizankowicach
- Rokszycy
- Mielnów
- Kruhel mały, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w m. del. w Przemyślu.
- Woła krecowska, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku.
- Tuligłowy z miejscow. Jasionów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Komarnie.
- Rabeczyce, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Medenicach.
- Michalewice
- Uherce wieniawskie, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach
- Kościelniki
- Wańkowice
- Romanówka
- Woszczańce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.
- Brzegi, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
- Koniów podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Starej Soli.
- Dothe, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
- Hanusowce z miejscow. Jastrzębiec podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.
- Dolina, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
- Skała, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Borszczowie.
- Budzanów, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Budzanowie.
- Kluwince, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach
- Sokołów z Chatkami, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku
- Hołoskowie
- Ponikowica mała z miejsc. Hłuszyn, Gaje hołoskowieckie i Kołpin, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Brodach
- Dworce, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
- Olesko z miejsc. Cyków, Wołujki, Sewerynka i Cegielnia, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.
- Dubryniów, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Rohatynie.
- Gontowa, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Załoścach.
- Zabin
- Pleśniany
- Cecowa podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zborowie

ezne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa, jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majątności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynależnych trybunałów pierwszej Instancji, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1883, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłoszenia się mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabyli.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosił się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, już było zapisane, lub że ono było wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

W końcu oznajmia się, iż dla majątności tabularnej Krowica, także Krowica sama i Krowica lasowa zwanej, w gminach Krowica Bobla położonej, a w okręgu sądu powiatowego Lubaczów, edykt 1 z dnia 31go grudnia 1881 do l. 21.015 wraz z terminami tym edyktem ustanowionymi jest właściwym.

Lwów, dnia 3 października 1882.

L. 7847. (781)

Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Pukasowce z miejscowością Kurypów powiatu sądowego Halicz rozpoczną się z dniem 6 marca 1883.

Interesowani zgłaszają się przed komisją hipoteczną na miejscu.

Halicz, 22 stycznia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 57357. (188 1—)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Juliana Waluchewicza, że celem doręczenia mu uchwał tegoż sądu z dnia 24 czerwca 1882 l. 25615 i 25616 wydanych, w sprawie egzekucyjnej galic. Banku hipotecznego przeciw małż. Łukaszowi Karolowi 2 im. i Rozalii Kozakiewiczom tudzież małż. Janowi i Maryi Truskawickim o 4070 złr. 40 ct. w. a. z pn. adw. dr. Dziubiński dla niego kuratorem, adw. dr. Jahl zastępcą kuratora ustanowiony został, tudzież że wspomniane dwie uchwały równocześnie ustanowionemu doręczono kuratorowi.

Wzywa zatem Julianna Waluchewicza aby w celu obrony swych praw z ustanowionym kuratorem się porozumiał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 3 stycznia 1883.

L. 175. (85)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że zarządził wpisanie firmy Mojżesz Kohn handel zbożem w Buczaczu w rejestr firm pojedynczych.
Stanisławów, 8go marca 1882.

L. 2627. (773 1—3)
Nieznanego z miejsca pobytu Piotra Krywiaka uwiadamia się, że 13 marca 1876 zmarł w Sokolem ojciec jego Jan Krywiak z pozostawieniem spadku i kodycyłu z 12 marca 1876 i wzywa go, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się w sądzie, lub wniósł pisemnie oświadczenie do spadku po Janie Krywiak z Sokolego, gdyż po upływie tego czasu oświadczenie to przez ustanowionego dla niego kuratora Mikołaja Krywiaka wniesieniem, spadek przyznany a jego scheda aż do udowodnienia jego śmierci, lub uznania go za zmarłego w sądzie przechowaną zostanie.
Z c. k. sądu powiatowego Mościska, 24 grudnia 1882.

L. 8596. (775 1—3)
C. k. sąd pow. w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że po zmarłym w roku 1856 Salamonie zaś w roku 1862 Pessli Freud bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia konkuruje do spadku Mojżesz Lustman przez głowę córki spadkobierców Channy Lea Lustman, którego miejsce pobytu jest nieznanne.
Wzywa się Mojżesza Lustmana niniejszym edyktem, ażeby w przeciągu roku wniósł do tych spadków swoją deklarację, w przeciwnym bowiem razie dochodzenie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym w osobie Wiktora Goldbauma kuratorem przeprowadzone zostanie.
Z c. k. sądu powiatowego Tyśmienica, 26 grudnia 1882.

L. 500. (752 1—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia nie wiadomo, z miejsca pobytu Samuela Unterbergera, iż przeciw niemu wniósł Izaak Krumholz pozew pto 117 zł. 23 ct. i że dla niego kuratora w osobie dra Stanisława Bartmana w Krynicy ustanowiono.
Wzywa się przeto Samuela Unterbergera, by o miejscu swego pobytu doniósł lub ustanowił pełnomocnika, inaczej zle skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. sąd powiatowy Krynica, dnia 29 stycznia 1883.

L. 1635. (756 1 3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach na pozew gminy miasta Brodów przeciw Karolowi Pindorowi niewiadomemu z życia i miejsca pobytu lub w razie tegoż śmierci przeciw jego z życia i miejsca pobytu niewiadomemu spadkobiercom o uznaniu zainsta bulwanego w stanie bi-rumy realności pod l. tab. 634/1158 i 635 w Brodach na rzecz jego prawa najmu za zgłosze i mające być wykreślone z pn. dnia: 31 stycznia 1883 do l. 1635 wniesionej i do postępowania ustnego zadekretowany, ustanowił dla strony pozwanej kuratorem adw. dra Starzewskiego z Brodów, wyznaczając termin do rozprawy na dzień 15 lutego 1883 przed południem, o czym się pozwanych z tem zawiadamia wezwaniem, ażeby przy powyższym terminie stanęli, lub do tego czasu ustanowionemu kuratorowi swoje możliwe środki obrony udzielili.
Brody, 31 stycznia 1883.

L. 1634. (755 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanowił na wniesiony dnia 31go stycznia 1883 do l. 1634 pozew gminy miasta Brodów przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Samuelowi Rothenbergowi o uznaniu prawa do pobierania i kwitowania czynszu najmu za wynajęte ubikacje w realnościach pod l. tab. 634/1158 i 635 w Brodach się należących w trzech półrocznych ratach z góry a to dnia 30 czerwca 1861, dnia 31 grudnia 1861 i dnia 30 czerwca 1862 każdym razem w kwocie 300 zł. w. a. płatnego czyli razem 900 zł. w. a. w stanie biernym powyższych realności jak dom. nov. 9 fol. 192 poz. 53 on. i dom. nov. 9 fol. 193 poz. 54 on. ciężącego za zgasto i wykreślił się mające dla pozwanego kuratorem adwokata dra Starzewskiego z Brodów i wyznaczył termin do ustnej rozprawy na 15go lutego 1883 przed południem, o czym się pozwanych zawiadamia z wezwaniem, ażeby na powyższy termin stanął, lub do tego czasu ustanowionemu kuratorowi swe możliwe środki obrony udzielili.
Brody, dnia 31 stycznia 1883.

L. 1332. (659)
C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie za porozumieniem się z c. k. Namiestnictwem we Lwowie na podstawie §. 24 ustawy z dn. 18 lutego 1878 l. 30 dz. u. p.

zamianował na rok 1883 następujących znawców używać się mających w całym okręgu Krakowskiego c. k. sądu krajowego wyższego do ocenienia wynagrodzeń przy wywłaszczeniach z powodu zakładania lub ruchu kolei żelaznych a mianowicie jako znawców:
z zawodu gospodarstwa wiejskiego:

- 1) Alfonsa Klapsia, rządzącego ekonomicznego w Wieprzu (pow. Żywiecki);
- 2) Jana Serwatowskiego, pełnomocnika państwa Radłów w Radłowie (powiat Brzeski);
- 3) Adolfa Lipowskiego, właściciela dóbr w Hucisku (pow. Wielicki);
- 4) Przeclawa Sławińskiego, właściciela dóbr Kleczy górnej (pow. Wadowicki);
- 5) Aleksandra Gostkowskiego, właściciela dóbr Tomie (pow. Wielicki);
- 6) Władysława Waltera, właściciela dóbr z Swidnika (pow. Limanowski);
- 7) Karola Rogawskiego, właściciela dóbr Olpiny (pow. Jasielski);
- 8) Leopolda Dietla, właściciela dóbr w Ruchowej (pow. Tarnowski);
- 9) Felicyana Madejskiego, rządzącego dóbr w ordynacji w Łańcucie;
- 10) Hilarego Podoskiego, właściciela dóbr w Ptaszkowej (pow. Grybowski);
- 11) Leona Olszewskiego, właściciela dóbr w Sietnicy (pow. Gorlicki);
- 12) Franciszka Szczepanowskiego, właściciela dóbr w Sokole (pow. Gorlicki);
- 13) Walerego Brzozowskiego, właściciela dóbr w Łękach górnych (pow. Pilznieński);
- 14) Witolda hr. Łubieńskiego, właściciela dóbr w Zassowie (pow. Pilznieński);
- 15) Jana Stycharskiego, dzierżawcę z Regulicy (pow. Chrzanowski);
- 16) Sydona Rotka, dyrektora gospodarczego w Sędziszowie (pow. Ropczycki);

z zawodu leśnictwa:
1) Stanisława Bosowskiego, nadleśniczego w Strzyżowie (pow. Żywiecki);
2) Jana Błachowskiego, nadleśniczego w Bratkowicach (pow. Rzeszowski);
3) Franciszka Ksawerego Panera, egz. zam. leśniczego, zaprzysiężonego inżyniera lasowego i inspektora lasów hr. Tarnowskiego w Wierchosławicach (pow. Tarnowski);
4) Andrzeja Stonawskiego, em. ryt. c. k. nadradcę lasowego i dzierżawcę dóbr w Olchowy (pow. Ropczycki);

z zawodu budownictwa i inżynierii:
1) Karola Kalvasa, technicznego inspektora browaru w Okocimie (pow. Brzecki);
2) Jana Miskę, inżyniera cywilnego w Nowym Sączu;
3) Antoniego Wimmera, przedsiębiorcę budowlany w Niepołomicach (powiat Bocheński);
4) Emanuela Rosta, budowniczego i właściciela zakładów przemysłowych w Białej (pow. Bialski);
5) Edmunda Schmeja, technika i właściciela zakładu fabrycznego w Białej (pow. Bialski);
6) Walerego Kołodziejskiego, inżyniera i mechanika w Krakowie;

z zawodu fabrykantów:
1) Gustawa Barucha, właściciela młynów parowych w Podgórzu (pow. Wielicki);
2) Hermana Turnau, właściciela dóbr w Urzejowicach (pow. Łańcucki) jako znawcę do oszacowania budowli i przedmiotów fabrycznych;
3) Adolfa Schöna, budowniczego i fabrykanta cegły w Krakowie;
z zawodu górniczego:
1) Emila Rejsiga, dyrektora hut. w węg. Górcie (pow. Żywiecki);
2) Artura Rietera, komisarza górniczego w Krakowie;
3) Sylwestra Miskę c. k. radcę górniczego w Bochni;
4) Stanisława Strzeleckiego c. k. rządzącego salinarnego w Wieliczce;
5) Romualda Barana c. k. górniczego w Bochni;
6) Stanisława Mrowca, c. k. radcę górniczego w Swoszowicach;
7) Juliana Calka, inżyniera górniczego w Jaworznie;
8) Franciszka Kopecznego, dyrektora górniczo-hutniczego w Suchy (pow. Krakowski).
Kraków, dnia 10 stycznia 1883.

L. 57201. (94 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 28 grudnia 1882 do l. 57201 Adolf Römer przeciw Ludwice Hauser i możliwym jej spadkobiercom z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozew o wykreślenie prawa zastawu ze stanu biernego realności l. 487 1/2, dla 5 zł. w. a. z pn. na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 19 lutego 1883 o 11tej godz. przed południem w tut sądowej sali rozpraw.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Ludwiki Hauser i możliwych jej spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Skowroński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Wilhelm Holzer mianowany.

Wzywa się zatem pozwaną Ludwikę Hauser, lub jej spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego za-

stępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymie-nili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 30 grudnia 1882.

L. 13975. (86 2—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie wzywa posiadacza weksłu z daty Bucacz dnia 7 września 1882 na 1000 zł. za trzy dni od daty płatnego na własne zlecenie opiewającego przez Borucha Horna w Buczaczu zamieszkałego akceptowanego, a w terminie 45 dni tem pewniej sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu rzeczony weksel na powtórny prośbę Judy Nacht za umorzony zostanie uznany.
Stanisławów, 18 października 1882.

L. 14095. (733 2—3)
Von f. f. städt. del. Bezirksgerichte Se. II. in Lemberg wird kundgemacht, daß in Bagatellfache des Hersch Rosenfeld gegen Jacob Niemand von Horpin pto. 18 fl. 65 fr. ö. W. f. N. G. für den dem Wohnorte nach unbekanntem Jakob Niemand adw. Dr. Skowroński zum Kurator ernannt, welchem auch die Klage zur Bl. 3695/82 zugestellt wird.
Derfelbe wird angewiesen sich zu Gericht oder zum bestellten Kurator zu melden, seinen Wohnort anzugeben, oder allenfalls einen anderen Vertreter dem Gerichte bekannt zu geben, widrigenfalls er die Folgen dieser Verfaumnungselbst tragen werde.
Lemberg, am 28 Dezember 1882.

L. 52659. (319 2—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa wszystkich, w których ręku jeden z dwóch równobrzmiących listów depozytowych pod dniem 23 września 1879 przez c. k. uprzyw. galic. Bank hipoteczny na nazwisko M. Sarcha i Ch. Fischerowej wystawionych a opiewających na deponowane przez nich w tymże Banku kwoty 1000 zł. w. a. w 4 1/2 pr. asygnacji kasowej z odsetkami od dnia 24go września 1879, 500 zł. w. a. za 5 pr. asygnacji kasowej z odsetkami od 24go września 1879 i 200 zł. w. a. w dwóch 5 pr. asygnacjach kasowych po 100 zł. w. a. z odsetkami od 1go lipca 1879 bieżącymi się znajduje, aby takowy w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni tem pewniej przedło-

żyli, ileż w razie przeciwnym za pozbatowany wszelkiej mocy uważany a wystawca takowego do żadnego wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązany nie będzie.
Lwów, dnia 2 grudnia 1882.

L. 182|pr. (689 2—3)
Jego Ekscelencya pan Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na pierwszą zwyższą tegoroczną kadencję, której posiedzeniu dnu 1 marca 1883, o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Adolfa Horę, Józefa Konckiego, Bogumiła Nowotnego i Juliusza Chitrego.
W Tarnowie, dnia 27 stycznia 1883.

Doniesienia prywatne.

Zmiana lokalu.

Niżej podpisany donosi Szanownej publiczności, iż kolektura loteryjka Nr. 1, która od roku 1821 aż do dnia 1 lutego 1883 to jest przeszło 60 lat pod tem samym imieniem przy rożniku ulicy Halickiej i Wałowej 1 20 umieszczona była, została przeniesioną w pobliskość pod l. 15 ulica Halicka do domu W. Pana Czuczawy to jest naprzeciw handlu wędlin p. Adama Jakubowskiego a sklepu korzen. p. Mańkowskiego.

Antoni Wiehler.
kolektant i pens. urzędnik. (784)

Nakładem księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie wyszło:

„O sposobach niesienia pierwszej pomocy w nagłych przypadkach.“
Dziełko prof. Esmarcha:

„Die erste Hilfe bei plötzlichen Unglücksfällen“ przełożył i przerobił Dr. Kazimierz Grabowski, docent higieny w Uniw. Krak.

Cena złr. 1. Oprawna w płótno angielskie złr. 1. 30 ct. (789 1-4)

Odszczególnione pięcioma medalami zasługi i listem pochwalnym za nierównane środki

mianowicie:

Antilenttilia

usuwa piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane, nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. Cena 2 zł.

WODA FIOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. Cena 1 zł.

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkukrotnym użyciu zupełnie nikną. Cena 1 zł. 50 ct.

MAGNOLINA

Jedyny środek odświeżający skórę, która sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem Magnoliny staje się miękka, przejrzysta i delikatna. Magnolina usuwa czerwonosć nosa, niszczy wargi t. j. czarne punkciki, które najczęściej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka 1 zł. 50 ct.

Orientalina czyli Puder w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł.

PUDR KSIAŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIAŻĘCY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek i brunetek po 70 cent. 1 złr. 20 ct. i 1 złr. 60 ct.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta bruzdami, nierówno-szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

PILIPTON

włosom siwym i wypłódnym po kilkukrotnym użyciu przywraca piękny, kolor. Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

WALMENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytworzenia i porostu włosów pobudza. Miejsca wytłuszczone nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosiem.
Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

NIGRETINA

Po długim doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. Cena 1 zł.

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie ulica Kopernika l. 3. Filia w Krakowie, Sukiennice l. 20.

KAZIMIERZ LEWICKI
Główny skład dla Galicyi
PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIĘSZANYCH
we Lwowie ulica Trybunalska l. 6
założony w roku 1845.

poleca:
PUSZKI (słoiki) na herbatę ze szkła gładkiego lub kryształowego.
Flaszeczki na rum ze szkła kryształowego.
Gukierniczki ze szkła kryształowego lub porcelanowe.
Siteczka do herbaty, metalowe.
Czajniki porcelanowe lub angielskie z metalu brytania.

Przestroga.

Dowiedziałem się, że kursują weksle z moim podpisem. ostrzegam, że żadnych nie wystawiałem, wystawiać nie będę i płacić nie będę. (746 2-3)
Myszkowice, 31 stycznia 1883.

Antoni Michalewski.

Rządca ekonomiczny

w sile wieku, prakt. teoretycznie wykształcony, obznajomiony dokładnie z postęp. prowadzeniem gosp. rolnego, chowem bydła, w sprawach administr. i sądowych mogący powołać się na chlubne rekomendacje dotychczasowych P. T. chlebobodawców, poszukuje odpow. posady z dniem 1go marca 1883. Łaskawe oferty otrzymuje pod adresem: **M. M. W. Lwów, ulica Kościelna l. 5.** (8800 1-2)

PRZECIWIW

Katarom, Grypie, Zapaleniom gardła, piersi i w ogóle kanałów

oddechowych **PASTA i SIROP NAFÉ P. DELANGRENIFR** w PARYŻU, uznane zostały za najskuteczniejsze.

Nie zawierają ani **Opium**, ani morfiny, ani kodeiny i mogą być przepisywane bez **obawy** dzieciom cierpiącym na koklusz. (Unikać fałszerstw i naśladowstwa.)

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego. (8170 5 10)

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych we Lwowie, Plac Maryacki l. 10, utrzymuje na składzie i poleca:

Płótna

wyrobu krajowego jakoteż różne przeroby z tychże, a mianowicie już gotowe

kalesony, koszule, prześcierała, sienniki, ściereczki, maglowniki, moce wery szabowe, również (7 6 ?)

ręczniki, obrusy, serwetki, koronki, skarpetki, pończochy, kielimki itp. wyroby krajowe.

Nie solone cedzień świeże

masło

rozsełam 5 klg. franco z opakowaniem po 5 zł. 50 ct. **Karol Fuzek** Nowosiół pod Stryjem. (648 3-3)

L 129. (703 3-3)

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do §. 30 ust. o Reprezentacyi powiatowej, rachunki z przychodów i rozchodów kasy powiatowej za rok 1882, oraz ułożony preliminarz powiatowy na rok 1883, od 2 do 16 lutego r. b. w kancelaryi podpisanego Wydziału powiatowego do przejrzania przez opodatkowanych będą wyłożone.

Z Wydziału Rady powiatowej. Przemysł, dnia 29 stycznia 1883.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstw. Krakowskim na rok

1883

nabyć można po cenie 2 zł. 60 ct. w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać 2 zł. 70 ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uszczerbkiem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

(655 2-2)

Z drukarni Wł. Potockiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wozniarski



QUINA LAROCHE
Z ŻELAZEM

Zalecane młodym osobom dla osiągnięcia wzrostu i rozwoju ciała, nadaje krwi siłę i kuleczki czerwone, które stanowią jej piękność; wzmacnia żołądek, obudza apetyt, leczy osłabienie ogólne, bladaczkę, lymfaticyzm, skraca czas powrotu do zdrowia, etc.

PARYŻ, 22, ULICA DROUOT

W Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego, Krzyżanowskiego, Nahlika.

W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego (8093 4 ?)

Nowo urządzony handel

Płócien i Bielizny JANA RIEDLA



we LWOWIE

poleca najtaniej

Koszule salonowe, po złr. 1.75, 2, 2.35, 2.60, 3, 3.50, 4,

KALESONY,

po złr. 1.25, 1.45, 1.80, 2, i 2.20.

Kołnierze, Mankiety, Krawaty, Skarpetki, Pończochy.

Na żądanie szczegółowe cenniki (8345 5-6)

ED. MACCHAN
Pierwsza krajowa fabryka **STAMPIL KAUCZUKOWYCH** we Lwowie PLAC BERNADYŃSKI

wykonuje

Sygn, firmy, napisy, gira, własnoręczne podpisy, monogramy litery

DO ZNACZEK BIELIZNY. STAMPILE DO NAGŁÓWKÓW LISTÓW kopert i do biletów.

Fabryka posiada wielki wybór wzorów i farb w różnych kolorach.

Zamówienia listowne z prowincyi uskutecznią się szybko.

(655 2-2)

J. PADEWSKI

LWÓW, RYNEK l. 30

poleca swój nowo otworzony wyłączny **SKŁAD HERBATY.**

Cenniki na żądanie franko.

(448 12-?)

Instrukcja służbowa dla woźnych i wykonawców sądowych, wydanie IIgje uzupełnione, jest odtąd wyłącznie do nabycia u autora **Karola Szureka**, radcy sądu krajowego w WADOWICACH, po cenie zmniejszonej: 50 ct. za jeden egzemplarz broszurowany, a 60 ct. oprawny, zaś z przesyłką pocztową o 10 ct. więcej. (449 3-3)

Skład fabryczny komisowy

Haftów

na płótnie i szirtingu

otrzymał handel

płócien i gotowej bielizny

Jana Riedla we Lwowie

Ceny fabryczne.

(8371 4-6)

CHOROBY PIERSI.

Osobom dotkniętym chorobami piersi, kanałów oddechowych albo płuc, jako to: nieżytami, suchotami, katarami i uporczywymi kaszlami należy używać

SYROPU Z PODFOSFORANU WAPNA

PP. GRIMAULT I K^o

Lekarstwo to od wielu lat przez lekarzy całego świata zapisywane, sprowadzało zawsze zadziwiająco uzdrowienia.

Pod jego wpływem ustaje kaszel, znikają nocne poty i stan gorączkowy, choroby przyjmują pokarm jak należy, przychodzi do dawnego zdrowia i tuszy.

Żądać podpisu GRIMAULT i Ko i pieczęci francuskiego rządu.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH

We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera, Nahlika, Krzyżanowskiego, i Beisera. (8520 4-9)

Dra Karola Mikolascha

Wody lecznicze gazowe.

Alkaliczna. Smaku bardzo przyjemnego, zasępuje nader korzystnie szczawie rodzime jak n. p. Szczażawicką, Seleserską i t. p., od których jest o wiele skuteczniejszą. Używa się bądź sama przez się, bądź też pół na pół zmieszana z zwykłą wodą. Cena 16 ct.

Gorzka. Z powodu wcale nieprzyjemnego smaku i energiczniejszego chociaż nie drażniącego skutku, przewyższa wszystkie wody naturalne przeczyszczające. Cena 16 ct.

Jodowa i Bromowa. Należy używać według przepisu lekarskiego tam, gdzie Jod lub Brom są wskazane. Różni się od zwykle używanych roczynów soli jodowych lub bromowych tem, iż jest przyjemną do użycia i skuteczniejszą z powodu podniecenia czynności narzędzi przelastających. Cena 16 ct.

Litowa. Przeciw cierpieniom pęcherza i p. według ordynacyi lekarskiej. Zawiera lit w ilości znacznie większej jak którakolwiek woda mineralna. Cena 16 ct.

Magnowa. Przeciw zgadze, kwasom i żółciowym nadmierem i żąd pochodzącym dolegliwościom. Bez przeciważy w smaku skutku nieprześięgioną. Cena 16 ct.

Żelazista. Nie ma środka, żelazo zawierającego, któryby był tak przyjemny do użycia, tak skutecznym, oraz tak tani, jak ta woda. Żelazo w tem połączeniu ustrój ludzki przyswaja niemal bezpośrednio. Cena 16 ct.

Salicylowa zawiera salicylan sodowy, obecnie tak ważną w lecznictwie odgrywający rolę w cierpieniach reumatycznych, (osłócowych) artrytycznych, nerwowych, w migrenie i t. p. Salicylan sodowy w tej postaci podany, ulegał towarzyszące temu środkowi skutki ujemne, jak drażnienie w gardle, nudności, utratę apetytu, gdy przeciwnie po użyciu wody salicylowej tylko skutki dodatnie występują spotęgowane. Cena 18 ct.

Lemoniada angielska gazowa. Jest to bardzo łagodny, smaczny i przyjemny środek przeczyszczający dla niewiast i dla dzieci. Cena 35 ct.

Niebywała taniość tych środków leczniczych czyni je dla każdego przystępnymi, a skuteczność tychże wprowadza niemal w podziw, osobliwie lekarza, obznajomionego dokładnie ze skutkami pojedynczych tych wód składników.

Skuteczność ta polega na szczęśliwej kombinacyi dodatków nader pojedynczych, osobliwie zaś na przesyconiu tych wód bezwodnikiem węglowym.

Skład chemiczny każdej wody leczniczej uwidoczniiony jest na etykietce i broszurce, którą się na żądanie dodaje.

Za próżne flaszki z etykietami płać po 6 ct., tak iż woda sama tylko 10, względnie 13 centów kosztuje.

Wysełam pocztą lub koleją i liczę za opakowanie od 10 — 50 — 30 — 40 — 50 flaszek

40 — 60 — 80 — 90 — 100 centów.

Mniej 10 flaszek nie wysełam.

Strzedz się należy wód podrabianych i naśladowanych tem szkodliwszych, jeżeli fałszerze nie są fachowymi. Najlepiej jest udawać się wprost do składu głównego lub też do składów w aptekach renomowanych się znajdujących.

Każda flaszka opatrzona jest kapsłą, na której nazwisko: „Mikolasch“ jest uwidoczniione, na korku zaś nazwisko to wypalone. Na etykietce znajduje się znak ochronny: „Gwiazda“ po za którą widocznym jest wąż, wijący się na łasce Merkurego.

Skład główny w aptece pod gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

(7880 22-?)